

MIESIĘCZNIK UNIwersYTETU ŚLĄSKIEGO W KATOWICACH

gazeta

UNIwersYTECKA

nr 4 (144)

styczeń 2007

ISSN 1505-6317



**Ekstremalne
zdarzenia
hydrometeorologiczne** str. 18-19



Akademicki Chór Uniwersytetu Śląskiego „Harmonia” pod dyрекcją dr Izabelli Zieleckiej-Panek



Prorektorzy Uniwersytetu Śląskiego w Katowicach, od lewej: prof.dr hab. Barbara Kożusznik, prof.UŚ dr hab. Anna Łabno, prof.dr hab. Wiesław Baniś i prof. dr hab. Jerzy Ziolo



Życzenia naszym pracownikom składa Metropolita katowicki dr Damian Zimoń

XV Wieczór Akademicki w Uniwersytecie Śląskim

19 grudnia 2006 r.



Gość XV Wieczoru Akademickiego - abp. prof. dr hab. Alfons Nossol (z prawej)



Drodzy Czytelnicy!

Oddajemy w Wasze ręce już czwarty numer „Gazety Uniwersyteckiej UŚ” w nowym kształcie. Gazeta wciąż się rozwija i pozostaje mieć nadzieję, że w dobrym kierunku. W tym numerze, obok stałych działów, sporo miejsca poświęciliśmy wydarzeniom, których w grudniu ubiegłego roku było szczególnie dużo. Zaczęło się 7 grudnia w Warszawie, gdzie Wydział Nauk o Ziemi UŚ oraz Instytut Geografii i Przestrzennego Zagospodarowania PAN zorganizowały międzynarodową konferencję „Ekstremalne zdarzenia hydrometeorologiczne w Polsce – kontekst europejski”, podczas której skonfrontowano etapowe rezultaty prac prowadzonych w ramach interdyscyplinarnego projektu badawczego, którego koordynatorem jest UŚ, z wynikami ośrodków europejskich. Temat jest naprawdę ciekawy, bo przecież dotyczy nas wszystkich, a niestety, przez wiele lat temat badań zjawisk ekstremalnych i ich wpływu na warunki naszego życia i bezpieczeństwa był lekceważony.

Kilka dni później dotarła do nas informacja, że doktor Jerzy Jarosz, kierownik Pracowni Dydaktyki Fizyki i Chemii UŚ został laureatem II edycji konkursu „Popularyzator nauki 2006”. To wspaniały sukces zważywszy, że doktor Jarosz był jedynym kandydatem zgłoszonym aż przez cztery instytucje.

Napisaliśmy także o spotkaniu z okazji 60. urodzin prof. zw. dr. hab. Tadeusza Sławka. Uroczystość jubileuszowa, na którą profesor chciał początkowo zaprosić przyjaciół do swojego domu, odbyła się, ku radości wszystkich, w Uniwersytecie. Dom nie pomieściłby takiej ilości jego uczniów, współpracowników i sympatyków.

Trudno też było nie wspomnieć o Wieczorze Akademickim, podczas którego wykład wygłosił ks. arcybiskup prof. Alfons Nossol. Ze względu na brak miejsca (cały wykład zajęły 10 stron w gazecie) musieliśmy zamieścić tylko jego pierwszy rozdział. Mam jednak nadzieję, że lektura nawet tego skromnego fragmentu zachęci Państwa do zajrzenia na stronę internetową „Gazety...”, gdzie wykład zamieszczamy w całości. Gorąco polecam.

Iwona Kolasimska



Foto: Agnieszka Sikora

Jubileusz Prof. Tadeusza Sławka

str. 5-7

Polecamy

„CORAZ BLIŻEJ JUBILEUSZU”

- Komisja Rektorska ds. Opracowania Historii Uniwersytetu Śląskiego działa już dość długo, bo została powołana jeszcze za kadencji Rektora Maksymiliana Pazdana. Powstała w ramach przygotowań obchodów 30-lecia Uniwersytetu Śląskiego. Teraz zbliża się kolejna rocznica i my – jako Komisja – zaproponowaliśmy, aby z tej okazji wydać dwie publikacje. Rozmowa z prof. dr. hab. Antonim Barciaikiem, przewodniczącym Komisji Rektorskiej ds. Opracowania Historii Uniwersytetu Śląskiego oraz pełnomocnikiem Rektora ds. Archiwum UŚ str. 4-5

WYDARZENIA

Jubileusz Profesora Tadeusza Sławka

- Żagłowiec. Niecodzienny portret Profesora Tadeusza Sławka str. 5
- Fenomenologiczny żywot Mistrza str. 6
- Uroczystość jubileuszowa str. 7

Abp. prof. dr. hab. Alfons Nossol gościem XV Wieczoru Akademickiego str. 8-9

Dr Jerzy Jarosz laureatem II edycji konkursu „Popularyzator nauki 2006” str. 10-11

Czekamy na śledztwo. XV rocznica tragicznej śmierci Profesora Waleriana Pańki str. 12-13

UŚ dzieciakom str. 16-17

W ZACISZU GABINETÓW I LABORATORIÓW

„Ekstremalne zdarzenia meteorologiczne i hydrologiczne w Polsce”

Światowe badania zmian klimatycznych i ich skutków jasno wykazują, że ogólne zniszczenia spowodowane ekstremalnymi meteorologicznymi i hydrologicznymi zdarzeniami bardzo wzrosły w ostatnich dekadach.

Czy jest to także prawdziwe dla naszego kraju? Jakże konkretnie pojawiają się skutki ocieplenia klimatu w Polsce? Czy są to tylko utrudnienia życia ludzi, czy ekstremalne zjawiska zagrażają nam nieomal codziennie? str. 18-19

FELIETONY

Akademia Śląska str. 23

Salon sztuki przystępnej str. 23

POZNAJMY SIĘ

Sylwetki pracowników
Działu Nauczania (cz. 1) str. 24

PONADTO

„Harmonia” na Festiwalu Muzyki Polskiej w Krakowie str. 13

Co słychać w Radzie Głównej
Szkołnictwa Wyższego? str. 14-15

Nauki dawne i niedawne.
Ekspozycja interaktywna str. 15

Stopnie naukowe str. 15

Historia i współczesność.
Posesja z charakterem str. 20-21

Inżynieria biomedyczna - nowy kierunek studiów na Wydziale Informatyki i Nauki o Materiałach str. 22

Nasza dłuba: Paweł Dyllus str. 25

Mam posję. Dr Wojciech Dzik str. 26

Z prac Komisji ds. Stosunków Polsko-Czeskich i Polsko-Słowackich str. 27

Z życia wydziałów
Konferencje, dyskusje, spotkania str. 28

Pożegnanie Profesora Andrzeja Lasoty str. 28

Wydawnictwo Uniwersytetu Śląskiego str. 29

Kronika str. 30



MIESIĘCZNIK UNIWERSYTETU ŚLĄSKIEGO W KATOWICACH
ISSN 1505-6317

Okladka:
„Gdzieś w Polsce” / foto: Marcin Plichta

REDAKTOR NACZELNY: Iwona Kolasimska
REDAGUJE ZESPÓŁ: Agnieszka Sikora, Aleksandra Kielak
WSPÓŁPRACOWNICY: Małgorzata Krasuska-Korzeniec, Agnieszka Turska, Karolina Drwal, Agata Kołodziejczyk

ADRES REDAKCJI: ul. Bankowa 12, pokój 419a (Klub „Kubuś”),
40-007 Katowice, e-mail: gazeta@us.edu.pl
lub gazetauniwersytecka@op.pl

Jesteśmy w internecie: <http://gu.us.edu.pl>

OBŚLUGA POLIGRAFICZNA: Oficyna Wydawniczo-Projektowa
„Markan” ul. Piastów 7/204, 40-866 Katowice
tel. (032) 254-28-09, e-mail: markan6@o2.pl

Nakład: 1000 egz.

Redakcja zastrzega sobie prawo skracania, adiacji i redagowania tekstów. Redakcja nie identyfikuje się ze wszystkimi przedstawionymi poglądami Autorów. Niektóre z nich traktujemy jako zaproszenie do dyskusji.



Foto: Agnieszka Sikora

Coraz bliżej jubileuszu

Rozmowa z prof. dr. hab. Antonim Barciakiem, przewodniczącym Komisji Rektorskiej ds. Opracowania Historii Uniwersytetu Śląskiego oraz pełnomocnikiem Rektora ds. Archiwum UŚ

Zbiory archiwum Uniwersytetu Śląskiego liczą ponad 3000 mb akt. I nie jest to wszystko, bo bardzo dużo archiwaliów znajduje się jeszcze na poszczególnych wydziałach.

- Kiedy powstała Komisja Rektorska ds. Opracowania Historii Uniwersytetu Śląskiego i jakimi sprawami się zajmuje?

- Komisja działa już dość długo, bo została powołana jeszcze za kadencji Rektora Maksymiliana Pazdana. Powstała w ramach przygotowań obchodów 30-lecia Uniwersytetu Śląskiego. Teraz zbliża się kolejna rocznica i my – jako Komisja – zaproponowaliśmy, aby z tej okazji wydać dwie publikacje. Pierwsza miałaby dotyczyć zmarłych pracowników Uniwersytetu (nie tylko dydaktycznych ale również

administracji). To będzie obszerna książka - bo już w tej chwili mamy listę ok. 300 nazwisk - zawierająca krótkie biografie. Poza tym chcemy wydać, podobnie jak przy obchodach 30-lecia, materiały dotyczące dziejów Uniwersytetu Śląskiego poprzedzone wstępem, który obejmowałby historię naszej Uczelni na przestrzeni tych 40 lat, a nawet okres wcześniejszy, bo przecież powinny tam się znaleźć również informacje o staraniach poprzedzających powołanie Uniwersytetu Śląskiego. Ponadto z inicjatywy Komisji wychodzi nowa seria wydawnicza, której pierwszy tom ukazał się już w lecie 2006 roku - „Mentibus memoratis”. Będą ją stanowić szeroko opracowane biografie, które poświęcimy najwybitniejszym (zmarłym) pracownikom Uczelni. Poszczególne publikacje ukażą się stopniowo, w miarę jak będą napływały do nas przygotowane materiały. Chciałbym podkreślić, że ich kolejność nie jest związana z „ważnością” czy zasługami prezentowanych pracowników, chociaż pierwsze dwa tomy, które już zostały wydane, dotyczą bardzo znaczących postaci Uczelni, bo prof. Zbigniewa Jerzego Nowaka i prof. Mieczysławy Mitera-Dobrowolskiej (oboje z Wydziału Filologicznego). Kolejne dwa tomy są już złożone do Wydawnictwa Uniwersytetu Śląskiego, następne dwa mają być przygotowane w najbliższym czasie. Najbardziej zaawansowane prace trwają nad tomem poświęconym prof. Alinie Kowalskiej.

Jak wygląda zbieranie materiałów do przygotowania tych publikacji, bo przecież dotyczą one długiego okresu czasu? Poza tym w ciągu tych 40 lat wiele się działo: burzliwe lata 80., stan wojenny, zmiana ustroju... Gdzie znajdują się dokumenty i z jakimi problemami boryka się Komisja?

- Komisja współpracuje z kilkoma osobami, głównie historykami, które przeprowadzają kwerendy źródłowe dotyczące naszej Uczelni w archiwach na terenie Katowic, a także poza nimi. Szukamy materiałów dotyczących dziejów Uniwersytetu od początku jego istnienia. Część materiałów źródłowych została już opublikowana przy okazji jubileuszu 30-lecia w tomie *Wyrósł z dobrego drzewa*. W nowym wydawnictwie będziemy się starali uzupełnić źródła, a także skoncentrować na okresie ostatnich dziesięciu lat.

Dla mnie największym problemem jest to, że nie możemy doszukać się aktu erekcyjnego Uniwersytetu Śląskiego, a zatem nasza Uczelnia nie posiada dyplomu swojego powołania. Badania, mające na celu jego odnalezienie, były już prowadzone przy okazji poprzedniej rocznicy. Wciąż poszukujemy tego dokumentu, bo przecież musi gdzieś być. Kweren-

dy były dotychczas prowadzone w wielu miejscach, np. w Warszawie w Urzędzie Rady Ministrów oraz w Sejmie. Niestety, nie natrafiliśmy na żaden ślad. Jedyny trop prowadzi do Muzeum Uniwersytetu Śląskiego – obecnie nieistniejącego – w którym rzekomo ktoś go widział. Jednak wątek ten będzie trudny do sprawdzenia, gdyż materiały z Muzeum, po jego rozwiązaniu, są rozproszone.

- Czy są plany reaktywowania Muzeum Uniwersytetu Śląskiego?

- Niestety, nic mi na ten temat nie wiadomo, choć większość uczelni w Polsce posiada własne archiwa i muzea. Problem likwidacji Muzeum dotyczył w znacznej mierze miejsca przekazania dokumentów i materiałów, jakie się w nim znajdowały. Początkowo był plan, aby zostały one przekazane do Biblioteki Głównej UŚ. Część dokumentów rzeczywiście tam trafiła, ale nie wszystkie. Uważam, że materiały dotyczące historii Uniwersytetu powinny być w jakiś sposób sprzężone z Archiwum UŚ.

Archiwum to miejsce gromadzenia dokumentacji po tych, którzy pracowali i studiowali w Uniwersytecie. Oczywiście w tak ogromnej instytucji, jaką jest Uniwersytet Śląski musi posiadać odpowiednie warunki lokalowe. Mamy bardzo dużo materiałów źródłowych. Obecnie nasze zbiory liczą ponad 3000 mb akt. I nie jest to wszystko, bo bardzo dużo archiwaliów znajduje się jeszcze na poszczególnych wydziałach. Niestety, nie jesteśmy w stanie ich wszystkich przyjąć. Obecnie archiwalia uniwersyteckie gromadzone są aż w ośmiu miejscach na terenie Katowic, Sosnowca i Cieszyna. Uczelnia wyszła naprzeciw naszym potrzebom, adaptując część budynku na terenie kampusu w Chorzowie. Otrzymaliśmy tam odpowiednie pomieszczenia o powierzchni magazynowej 640 m², które powinny zabezpieczyć potrzeby Archiwum UŚ na okres nawet do dziesięciu lat. Niestety, jest to powierzchnia pusta, gdyż nie posiadamy specjalistycznego wyposażenia, przede wszystkim przesuwanych regałów, a tylko takie gwarantują należyte wykorzystanie nowych pomieszczeń i zgromadzenie całej dokumentacji archiwalnej w jednym miejscu. Muszę nadmienić, że regały te są bardzo kosztowne i w chwili obecnej ich zakup pozostaje poza możliwościami finansowymi Uczelni.

Najważniejsze akta konieczne do funkcjonowania Uniwersytetu będą złożone w budynku byłego NBP przy ulicy Bankowej 5, gdzie otrzymaliśmy niemal całkowicie wyposażone pomieszczenia po archiwum bankowym. Zmieścić tam będzie można 820 mb archiwaliów.

ROZMAWIAŁA
AGNIESZKA SIKORA

Niecodzienny portret Profesora Tadeusza Sławka Żaglowiec

Książka *Żaglowiec, czyli przeciw swojskości to antologia jedenastu esejów, zawierających myśli przeciwko zbyt obłaskawionej i wygodnej swojskości.*

„Brak swojskości jest znacznie większym przeżyciem niż swojskość” - powiada Ludwig Wittgenstein.

Wprowadzenie do antologii – okolicznościowej książki wręczonej Profesorowi Tadeuszowi Sławkowi 20 grudnia 2006 roku - napisał JM Rektor UŚ prof. zw. dr hab. Janusz Janeczek, który kreśli w swoim tekście niecodzienny portret Profesora Tadeusza Sławka - portret arcyuniwersalnego człowieka górnośląskiej Universitas, człowieka uniwersyteckiego, który stał się do pewnego stopnia ikoną tej Uczelni. Książka została także opatrzona *Postłowiem* prof. dr. hab. Tadeusza Rachwała, będącym topografią myśli Jubilata. *Postowie* kondensuje najważniejsze idee twórczości Profesora Tadeusza Sławka, ale przede wszystkim jest listem do Przyjaciela, pilną korespondencją o ubywaniu, zaproszeniem do gościnności, zaproszeniem na urodzinowe przyjęcie...

Wybór esejów obejmuje 11 tekstów Jubilata z różnych lat ku rozjaśnieniu obcości i obecności, pisanych z różnych perspektyw, w rozmaitych poetykach. Niezwykłość książki polega przede wszystkim na tym, że Autor nieustannie wskazuje, ale nie zawłaszcza niczego; prowadzi czytelnika, ale nie zmusza go do przyjęcia jakiejś jednej i jedynej opcji. Siłą książki jest wszechobecne morze: od pierwszego esaju o Janie Vermeerze van Delft i jego obrazie (z wedutą Delft) oraz esaju o Jonaszu rozważającym i zbuntowanym na wzburzonym morzu, aż po jedenasty esej poetycko-filozoficzno-muzyczny *Żaglowiec Nietzsche*, w którym Autor z metafory żaglowca i walki z żywiołem morskim stworzył pewną filozofię walki (wychodząc od codzienności

zmagają z cierpieniem Friedricha Nietzschego). Niezwykłość tej publikacji polega także na tym, że w indeksie nazwisk spotkamy obok siebie takie postaci, jak Mick Jagger i św. Jana od Krzyża.

Książka jest odważna, bo nawołuje do porzucenia swojskości ideałów oraz idei, swojskości przestrzeni i rzeczy. Na naszych oczach oto rodzi się nowa dyscyplina humanistyczna: TOPOZOFIA. Jest bowiem wielkim traktatem topozoficznym. Topozof Profesor Tadeusz Sławek demaskuje naiwny antropocentryzm, ukazuje zawłaszczającą uludę antropocentryzmu. Książka inspiruje i mocno zachęca do niewygodnego i niedogodnego wyjścia dalej, zobaczenia więcej, przeżycia życia w sposób prawdziwy i bardziej intensywny, zaprasza do życia poważnego.

Książka streszcza się w nakazie amerykańskiego mędrca Henry'ego Davida Thoreau, który jest często obecny na kartach antologii: „Przeto spędźmy życie na pojmwaniu. (...) Chociaż jeden dzień spędźmy tak rozważnie jak Natura i nie pozwólmy, aby cokolwiek skłoniło nas do zboczenia z raz obranej drogi”. Obecni w niej są myśliciele i pisarze myślący w poprzek, nie na skrót, myślący solidnie przeciw swojskości: Friedrich Nietzsche, Henry David Thoreau, William Blake, Jacques Derrida, Czesław Miłosz, Sándor Márai i inni.

Publikacja ta szybko stanie się „elementarzem komparatystów”, wszystkich tych, którzy od litery i literatury chcą pójść do innych sztuk, którzy we wszystkich *artes* widzą *commune vinculum*, czyli wspólny węzeł i powinowactwa, bo Autor widzi świat jako całość. Gościnny żaglowiec Profesora Sławka nie gwarantuje bezpiecznej i wygodnej podróży; swojskości nie zazna, kto nim żegluje. *Żaglowiec* gwarantuje jedynie podróż i przygodę, a także widoki widnych przestworzy, odległych i tajemniczych horyzontów. Pod pełnym żaglem – zawsze w kierunku Życia.

ZBIGNIEW KADŁUBEK



Fenomenologiczny żywot mistrza

Przeto spędźmy życie na pojmowaniu. (...) Chociaż jeden dzień spędźmy tak rozważnie jak Natura i nie pozwólmy, aby cokolwiek skłoniło nas do zбочenia z raz obranej drogi. H.D. Thoreau: *Walden, czyli życie w lesie*

Miejsce, niebo nad miejscem (*skylight*), miasto, sąsiedztwo, oba bieguny swojskości, przyjazna przestrzeń wspólnot – są ważne, najważniejsze w myśli i filozofii Prof. Tadeusza Sławka. Dlatego ważne są Katowice. Dlatego ważna jest nasza Alma Mater, ważne jest to jubileuszowe spotkanie – i my, którzy jesteśmy dzisiaj razem z Mistrzem! Mógłbym teraz mówić o braku słów, o wielkości, której słowa nie potrafią dotknąć oraz niemożliwości opowiedzenia życia. Proszę zatem wybaczyć, że tylko tak fenomenologicznie, wrywkowo prezentuję sylwetkę Jubilata.

Tadeusz Sławek urodził się w Katowicach 5 grudnia 1946 roku, maturę zdał w liceum im. Adama Mickiewicza w Katowicach w roku 1964, a tytuł magistra zdobył w Uniwersytecie Jagiellońskim. Najpierw, w 1969 roku, tytuł magistra polonistyki u prof. Henryka Markiewicza (praca o Stanisławie Brzozowskim), a następnie, w 1971 roku – magistra anglistyki (praca o Williamie Blake'u). Pracę doktorską pt. *Zagadnienie przestrzeni w literaturze* napisaną pod kierunkiem prof. Ireneusza Opackiego obronił w Uniwersytecie Śląskim w 1978 roku. Stopień doktora habilitowanego uzyskał w Uniwersytecie Adama Mickiewicza w 1986 roku. Tytuł profesora otrzymał w 1992 roku, zaś profesora zwyczajnego w roku 1999.

Prof. Tadeusz Sławek przebywał kilkakrotnie na stypendiach. W roku 1973 na stypendium British Council w Norwich w Wielkiej Brytanii, a w latach 1979-80 na stypendium Fulbrighta w San Diego w Stanach Zjednoczonych. W latach 1982



Foto: Agnieszka Sikora

i 1989-90 pracował również naukowo w San Diego. W 1994-95 na stypendium w Stanford. Profesor Sławek prowadził także gościnne wykłady na Uniwersytecie w Sztokholmie, Bari, Neapolu, Bolton, Norwich, Louvain. Jako visiting professor wykładał w Norwich, w Uniwersytecie Ostrawskim i w Stanford University.

Ilość publikacji, artykułów, esejów, tłumaczeń przewyższa możliwości jednego badacza. Wiadomo mi, że powstają już prace licencjackie na temat eseistyki Jubilata. Wymienię tylko kilka książek z ostatniego okresu działalności naukowej:

- *Literary Voice. The Calling of Jonah* (razem z Donaldem Weslingiem). State University of New York Press 1995.

- *U-bywać. Świat, człowiek, przyjaźń w pismach Williama Blake'a*. Wydawnictwo Uniwersytetu Śląskiego 2001.

- *Antygonia w świecie korporacji*. Wydawnictwo Uniwersytetu Śląskiego, 2002, 2003.

- *Revelations of Gloucester. Charles Olson, Fitzhugh High Lane, and Writing of the Place*. Peter Lang Verlag: Frankfurt am Main 2003.

Chciałbym przypomnieć jedynie dwie publikacje esejów na głos, które swego czasu ogromnie inspirowały wielu ludzi: *Podróż czterech mężów z Nysy do Barda Śląskiego i Pięć esejów o gościnności* (Pszczyna 2000). Eseje na głos i kontrabas powstawały we współpracy Bogdana Mizerskiego. To ważny aspekt działalności Profesora, który mieści się pomiędzy twórczością naukową i artystyczną, na obrzeżach dyskursów i stylów, a jednocześnie w epi-

centrum istotnych przewartościowań współczesnej humanistyki. Jedną z ważniejszych publikacji Profesora jest książka napisana wspólnie z prof. Tadeuszem Rachwałem pt. *Maszyna do pisania. O dekonstruivistycznej teorii literatury Jacquesa Derridy*, rzecz wydana w Warszawie w 1992 roku. Książka ta przyniosła w jakimś sensie przełom derridiański w polskich badaniach literackich.

Jubilat przeszedł całą drogę *cursus honorum* akademickiej służby: od prodziekana Wydziału Filologicznego (w roku 1990, a później od września 1993 roku) aż po funkcję Rektora Uniwersytetu Śląskiego w latach 1996-2002. Był również członkiem Prezydium Rady Głównej Szkolnictwa Wyższego do 2005 roku. Od września 2002 roku Prof. Sławek kieruje Katedrą Literatury Porównawczej na Wydziale Filologicznym naszego Uniwersytetu. Jest też redaktorem serii naukowej pt. *Komparatystyka Literacka i Kulturowa*, gdzie m.in. ukazuje się wydawnictwo „Civitas Mentis”.

Za istotne uważam podkreślenie, że profesor Sławek ustawicznie wpływa na kształt przestrzeni myśli nie tylko na naszym Uniwersytecie, lecz szeroko poza nim jako stały współpracownik i eseista „Tygodnika Powszechnego”.

Nasz Jubilat był wielokrotnie nagradzany przez różne gremia. Wymienię tylko dwie nagrody: w roku 2002 otrzymał Nagrodę Lux ex Silesia, a w roku 2003 Nagrodę Solidarności za całokształt dorobku literackiego i naukowego.

ZBIGNIEW KADŁUBEK

Uroczystość jubileuszowa prof. zw. dr. hab. Tadeusza Sławka

Gdy nasza grupa 26 lat temu rozpoczęła seminaria magisterskie pod kierunkiem Profesora Tadeusza Sławka (wtedy dr.) nie przypuszczałam, że do dziś pozostanę na Uczelni i będę miała zaszczyt prowadzić spotkanie z okazji jego 60. urodzin.

Profesor Sławek doskonale pamięta swoich seminarzystów z 1980 roku, pamięta imię i nazwisko każdego z nas i ta pamięć jest niezwykle wzruszająca. Nigdy nie myślałam, jako dawna studentka Profesora, że dane mi będzie zostać przez długie lata jego uczennicą, a potem doktorantką. Zdanie z *Misji Uniwersytetu*, iż „nauczyciel jest ciągle doskonalącym swoją refleksję adeptem myśli i wiedzy, a tym samym Opiekunem i Mistrzem studenta znajdującego się na początku swojej przygody poznawczej” eksponuje doskonale relację Mistrz-Uczeń, czyli odnosi się do Mistrza i do nas, uczniów Profesora. Dziś my – uczniowie - jesteśmy pracownikami naukowymi Zakładu Historii Literatury Angielskiej (w Instytucie Kultury i Literatury Brytyjskiej i Amerykańskiej na Wydziale Filologicznym UŚ).

Nie sposób zapomnieć seminariów literackich Profesora, nie tylko z literatury angielskiej, ale także amerykańskiej, w czasie których miały miejsce inspirujące dyskusje, zawsze w połączeniu z interpretacją filozoficzną tekstów literackich, z estetyką, muzyką i sztukami wizualnymi. Do dziś posiadam dokładne z nich notatki i zapisy słów Profesora - zachowałam je na pamiątkę tamtych debat i dyskusji intelektualnych.

Z tym większą radością piszę o uroczystości jubileuszowej, gdyż jestem drugą w kolejności Jego doktorantką (po Tadeuszu Rachwale, który dziś, podobnie jak ja, jest profesorem). Uczniów jest oczywiście o wiele więcej, także na innych uczelniach. Długo namawialiśmy Profesora Sławka, by zgodził się na tę uroczystość, gdyż począt-

Poeta Laureatus

kowo chciał nas zaprosić na ceremonię jubileuszu do swojego domu. W końcu dał się przekonać, że miejscem Jego pracy twórczej jest nie tylko dom, lecz także Uniwersytet, a dom jest zbyt mały, by pomieścić wszystkich tych, którzy chcieliby uczestniczyć w spotkaniu. Z tej okazji postanowiliśmy także przygotować jubileuszowe publikacje. Pierwszy tom - napisany przez polonistów i komparatystów - nosi tytuł *Żaglowiec, czyli przeciw swojskości. Wybór esejów*. Drugi - *Zobaczyć świat w ziarnku piasku...: o przyjaźni, pamięci i wyobraźni* - opublikowany został w dwóch językach, angielskim i polskim. Oba tomy zostały wręczone Jubilatowi podczas uroczystości.

Na jubileuszowe spotkanie Mistrza czekaliśmy niecierpliwie, gdyż przygo-

dla rozwoju nauki i edukacji. Następnie głos zabrali JM Rektor UŚ prof. zw. dr hab. Janusz Janeczek, dziekan Wydziału Filologicznego prof. dr hab. Piotr Wilczek oraz obaj dyrektorzy Instytutów Anglistycznych: prof. dr hab. Wojciech Kalaga (IKiLBiA) i prof. dr hab. Janusz Arabski (IJA). Odczytano także listy gratulacyjne Rady Głównej Szkolnictwa Wyższego oraz list gratulacyjny arcybiskupa Damiana Zimonia, Metropolity Katowickiego. Wszyscy dziękowali Profesorowi Tadeuszowi Sławkowi za jego wkład i poświęcenie w dzieło budowania i tworzenia polskiej anglistyki i humanistyki.

W trakcie spotkania Jubilat dokonał krótkiego podsumowania swojej akademickiej przeszłości przeplatanej reminiscencjami o „stylu późnym”, do



Foto: Agnieszka Sikora

towaliśmy kilka niespodzianek. Z pewnością zaskoczeniem było wręczenie mu liści laurowych (w sensie dosłownym) i nominacja na *Poetę Laureatusa*. Zaprosiliśmy także licznie zebranych gości do obejrzenia filmu Adama Kraśnickiego o Profesorze (film udostępniła nam TVP).

Po powitaniu Jubilata i jego małżonki, pani dr hab. Ewy Sławek, głos zabrał prezydent Katowic, który podziękował Mu za wkład w rozwój naukowy Uczelni i całego regionu oraz złożył serdeczne życzenia. Ponadto, obecny na uroczystości Konsul Republiki Czeskiej, pan Joseph Byrtus, wręczył Profesorowi czeskie odznaczenie Ministerstwa Spraw Zagranicznych za zasługi

którego nawiązywał wielokrotnie. To z pewnością efekt przemyśleń, które znalazły swój finał także w artykule o „stylu późnym” w drugim tomie publikacji napisanym wspólnie z Akademią Muzyczną, który niebawem ukaże się w Wydawnictwie Uniwersytetu Śląskiego.

Panu Profesorowi Tadeuszowi Sławkowi składamy z serca serdeczne życzenia i gratulacje z okazji tego pięknego jubileuszu, dziękując Mu za to, że jest z nami przez tyle lat i przez ten czas jest naszym Mistrzem. Słowa podziękowania kieruję także do wszystkich, którzy włączyli się w organizację tej uroczystości.

EWA BORKOWSKA

Fragmety wykładu abp. prof. dr. hab. Alfonsa Nossola
wygłoszonego podczas XV Wieczoru Akademickiego 19 grudnia 2006 r.

Nasz wkład w budowę jedności europejskiej jako „wspólnoty ducha”

W obliczu jednoczącej się Europy chrześcijaństwo i jego Kościoły prezentują się jak rozbite zwierciadło, które tylko bardziej lub mniej fragmentarycznie odzwierciedla to, o czym chrześcijańskie Kościoły mają świadczyć i co stanowi rację ich istnienia – Osobę Jezusa Chrystusa, jedynego Zbawcy i Pośrednika.

nie ideologia lub polityka, ani też ekonomia zadecydują o prawdziwej jedności europejskiej, ale przede wszystkim aksjologia, tj. wartości i kultura. Ojciec św. Jan Paweł II w homilii wygłoszonej w Gnieźnie w dniu 3 czerwca 1997 r. z okazji 1000. rocznicy śmierci św. Wojciecha powiedział: „Do prawdziwego zjednoczenia kontynentu europejskiego droga jest jeszcze daleka. Nie będzie jedności Europy, dopóki nie będzie ona wspólnotą ducha. Ten najgłębszy fundament jedności przyniosło Europie i przez wieki go umacniało chrześcijaństwo, ze swoją Ewangelią, ze swoim rozumieniem człowieka i wkładem w rozwój dziejów ludów i narodów. Nie jest to zawłaszczanie historii. Jest bowiem historia Europy wielką rzeką, do której wpadają rozliczne dopływy i strumienie, a różnorodność tworzących ją tradycji i kultur jest jej wielkim bogactwem. Zrąb tożsamości Europy jest zbudowany na chrześcijaństwie.

A obecny brak jej duchowej jedności wynika głównie z kryzysu tej chrześcijańskiej samoświadomości.”

Kontynuując niejako myśl Jana Pawła II chciałbym w dzisiejszym odczycie podjąć niezmiernie ważny problem jedności Kościołów i przedstawić go na tle owego „kryzysu chrześcijańskiej samoświadomości”, by wykazać, że jedność Kościołów jest niezbędnym warunkiem przezwyciężenia owego kryzysu i – w konsekwencji – istotnym faktorem formowania duchowo-kulturowej jedności Europy jutra, do której my wszyscy możemy się „ekumenicznie” przyczynić, tzn. mieć swój konkretny wkład. By to bliżej wykazać, zwróćmy wpiery uwagę na wielopostaciowy wymiar współczesnej europejskiej cywilizacji, następnie na zadanie Kościoła wobec sekularyzującej się Europy oraz ekumenizm w służbie prawdziwej integracji naszego kontynentu jako „wspólnoty ducha”, by w końcu móc niejako hasłowo i syntetycznie wypunktlić szczegóły naszego względnie praktycznego wkładu.

I. Wielopostaciowy wymiar współczesnej europejskiej cywilizacji.

1. W kontekście interesującej nas problematyki rozumieć będziemy „Europę” jako ów czasoprzestrzenny region ludzkiej historii, w którym chrześcijaństwo, na długo przed uformowaniem się nowożytnych społeczeństw, stało się dominującą formą kulturowej interpretacji ludzkiego doświadczenia. W tym to czasowo-przestrzennym regionie ludzkiej historii judeochrześcijańska tradycja wraz z całą jej wielopostaciowością stała się wiążącym źródłem usensownienia i fundamentem tożsamości europejskiej cywilizacji.

Duchowo-kulturowa tożsamość Europy jest amalgamatem elementów kultury Grecji i Rzymu, judaizmu i islamu,

a także cywilizacyjno-kulturowych osiągnięć ludów łacińskich, celtyckich, germańskich i słowiańskich. Ta etniczna kulturowa i historyczna wielorakość europejskiego dziedzictwa nie może jednak przesłonić tego niewątpliwego faktu, że to właśnie Europa była tym czasowo-przestrzennym regionem, który jako pierwszy otwarł się na działanie chrześcijańskiej wiary, tworząc przez to podwaliny dla – ufundowanej w biblijnym objawieniu – duchowo-kulturowej jedności i tożsamości. W efekcie historycznego spotkania Ewangelii z ludami Europy zrodziła się specyficzna europejsko-chrześcijańska postać kultury oparta na wierze w osobowego Boga, który stwarzając człowieka „na swój obraz i podobieństwo” obdarzył go niezbywalną godnością. Antropocentryzm chrześcijańskiej wizji człowieka i świata, nauka Biblii o tym, że ludzka egzystencja włączona jest w historię zbawienia, chrześcijańskie wartości wiary, nadziei i miłości – to właśnie są „chrześcijańskie korzenie” Europy, które tak dogłębnie przenikają jej duchowo-kulturową strukturę, że bez odwołania się do chrześcijańskich kategorii nie można w pełni zdefiniować europejskiej tożsamości.

2. Jednocześnie jednak „Europa” to także ten czasowo-przestrzenny region, w którym w przeciągu ostatnich stuleci wykryształizowała się zasadniczo nowa forma społeczno-ekonomicznych relacji, która określana bywa mianem industrializacji, względnie bardziej wyczerpująco – modernizacji. Proces owej modernizacji wkroczył z końcem lat 60. XX wieku w nową fazę, która charakteryzuje się radykalną duchową reorientacją. Tzw. postmoderna, jako zradikalizowana moderna okazała się dla chrześcijańsko uformowanej Europy źródłem daleko idących destruktywnych konsekwencji i jako taka stała się znaczącym historycznym faktem, który zmusza do postawienia pytania o współzależność pomiędzy postmoderną a nasilającą się erozją chrześcijańskiej religii.

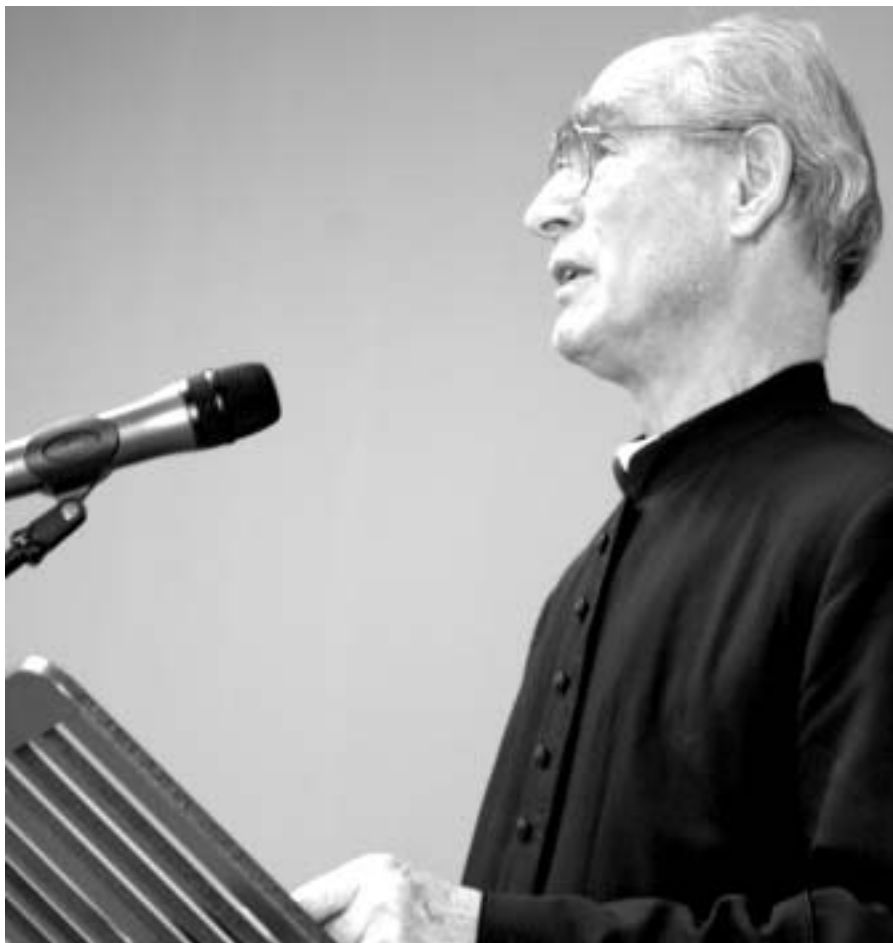


Foto: Małgorzata Krasuska-Korzeniec

Jest faktem oczywistym, że postmoderna już od dłuższego czasu konstytuuje obraz świata, który w radykalny sposób różni się od tego, który przez wiele wieków formowało chrześcijaństwo. Był to bowiem obraz świata, w którym wymiar religijny stanowił nie tylko fundament egzystencji każdej poszczególnej osoby, ale także kulturowe i legitymizacyjne ramy dla całości społecznych relacji.

Tego właśnie wintegrowania w chrześcijaństwo jako instancji zabezpieczającej jedność życia pozbawiona została jednostka w okresie moderny. Wraz z Oświeceniem rozpoczął się dla europejskiej kultury niepowstrzymany, jak się wydaje, proces sekularyzacji, który poprzez stopniowe „odczarowywanie świata” (Max Weber) doprowadził do głęboko sięgającego kryzysu religii. Zaistnienie linii podziału pomiędzy Kościołem, państwem i społeczeństwem, a więc oddzielenie się *profanum* od *sacrum*, emancypacja nauki, ekonomii i polityki w stosunku do autorytetu religii stanowią najbardziej charakterystyczne cechy europejskiego procesu sekularyzacji.

W ślad za nowożytnym procesem sekularyzacji postępowała, nasilająca się w swej radykalności, krytyka religii, która osiągnęła swój szczyt w generalnym zakwestionowaniu religijnego światopoglądu. Punktem wyjścia tej

krytyki było racjonalistyczne względnie oświeceniowe odrzucenie Boga w imię rozumu. Treści wiary uznane za sprzeczne z rozumem utraciły autorytet ostatecznej instancji prawdy. Wyzwolony rozum, autonomiczna ludzka ratio stała się jedynym kryterium myślenia i działania, pierwotnym źródłem wszelkiej prawdy.

Proces modernizacji doprowadził do zróżnicowania jednolitej niegdyś i hierarchicznie uporządkowanej struktury społeczeństwa i do formowania się ciągle rosnącej liczby systemów partykularnych. Owe autonomiczne systemy, takie jak polityka, nauka, gospodarka czy technika i podlegające im sektory, np. informatyka, komunikacja czy nawet przemysł rozrywkowy nie kierują się normami ufundowanymi w wyższych wartościach czy celach, lecz jedynie doraźnymi, autonomicznymi wymaganiami efektywnego funkcjonowania.

3. Rozpad struktury społeczeństwa na poszczególne segmenty i usamodzielnianie się różnych dziedzin życia pociągnął za sobą wyizolowanie się indywidualium z tradycyjnych więzów pochodzenia, stanu i w końcu także religii. Wprawdzie jednostka uzyskała dzięki temu przyrost indywidualnych wolności, z drugiej jednak strony postawiona została wobec nasilającego się przymusu dokonywania wyboru pomiędzy wciąż pomnażanymi alternatywami

działania. Pozostawiona samej sobie i swemu rozumowi jako jedynemu instrumentowi poznawania rzeczywistości nie może już, jak niegdyś, odwołać się do społecznie ustalonego porządku świata. Zamiast tego otrzymuje ofertę wielości światopoglądów. Na miejsce wszechobecnej prawdy otrzymuje do dyspozycji mniej lub bardziej wygodne prawdy cząstkowe i rozmaite oferty sensu i widzenia świata.

Pośrodku tego nadmiaru ofert dotyczących światopoglądów, racjonalności i prawd, które na arenie opinii publicznej konkurują o większy wpływ i akceptację, obecna jest także chrześcijańska wizja świata, ale już tylko w randze jednego z wielu kontrahentów. „Świat religii” zaszerogowany został do jednego z wielu „światów partykularnych”, jakie wciąż generuje kompleksowy system społeczny i sytuuje się mniej lub bardziej równoprawnie obok świata pracy, polityki, rozrywki, czy nawet świata fantazji. Co więcej – i powiedzmy to z całą otwartością – nowy moderny świat, który uformował się w Europie jest – tak, jak on sam siebie rozumie – w gruncie rzeczy a-religijny. Współczesny świat nie odwołuje się już do duchowych źródeł, do ostatecznego sensu, do ostatecznych norm i wartości. Chrześcijaństwo i jego wartości – przekazywane przez stulecia w nauce, kształceniu, wychowaniu i w kulturze, a także w literaturze i sztuce – przestały być ostatecznym fundamentem doświadczenia sensu i zbawienia.

Relatywizacja wszystkich dotychczas obowiązujących norm prowadzi często do otwartego odrzucenia wszelkiej odpowiedzialności, a radykalna subiektywność staje się jedynym kryterium postępowania.

Tragiczną konsekwencją braku odniesienia współczesnego człowieka do sensu, do norm i duchowych wartości jest kryzys orientacji, wyobcowanie i duchowa próżnia. Lapidarną charakterystykę człowieka postmoderny odnajdujemy u Tadeusza Różewicza. „Zdawało się – pisze poeta – że bez wiary, nadziei i miłości człowiek nie może żyć..., ale pod koniec XX wieku rodzi się w nas podejrzenie, że ten ssak może rozmnażać się bez miłości, może żyć bez wiary i umierać bez nadziei” [T. Różewicz, *Niepokój. Wybór wierszy z lat 1944–1994*, Warszawa 1995, s. 670.].

Wszystkie skróty w tekście zostały wprowadzone przez redakcję „Gazety Uniwersyteckiej UŚ”. Pełna wersja wykładu wraz z przypisami znajduje się na stronie internetowej „Gazety...”: <http://gu.us.edu.pl>

Doktor Jerzy Jarosz, wykładowca z Instytutu Fizyki na Wydziale Matematyki, Fizyki i Chemii UŚ, laureatem II edycji konkursu „Popularyzator nauki 2006”

Pasja przekazywania wiedzy



Foto: Jolanta Talarczyk

Jego wykłady prowadzone są z dużą swadą i polem, a dostosowanie języka przekazu do poziomu wiedzy odbiorcy sprawia, że nawet najtrudniejsze zagadnienia stają się zrozumiałe.

Rozstrzygnięty 15 grudnia ub. roku konkurs został zorganizowany przez serwis Nauka w Polsce Polskiej Agencji Prasowej oraz Ministerstwo Nauki i Szkolnictwa Wyższego. Dr Jarosz zwyciężył w kategorii „naukowiec lub instytucja naukowa”. Laureat od ponad 20 lat popularyzuje fizykę wśród

dzieci, młodzieży i osób starszych. Na jego pokazowe lekcje przychodzi tysiące uczniów, ma też wiernych widzów i słuchaczy radiowych. Kilkakrotnie odniósł spektakularne sukcesy na międzynarodowych festiwalach naukowych. Prowadzi cotygodniowy program „Cogito” w TVP3 i współpracuje z Radiem Katowice. Jak powiedziała w czasie ogłoszenia

werdyktu przewodnicząca jury, genetyk prof. Magdalena Fikus - doktor Jarosz jest wszechstronnym popularyzatorem, który potrafi dotrzeć do różnych środowisk.

Dr Jerzy Jarosz był jedynym kandydatem zgłoszonym aż przez cztery instytucje. Pokonał dr. Stanisława Bajtlika z Centrum Astronomicznego PAN w Warszawie i dr. hab. inż. Arkadiusza Orłowskiego z Instytutu Fizyki PAN i SGGW (wspólnie), prof. Jerzego J. Langerę z Uniwersytetu im. Adama Mickiewicza w Poznaniu, dr. Ryszarda Kowalskiego z Akademii Podlaskiej w Siedlcach, prof. dr. hab. Tomasza Twardowskiego z Instytutu Chemii Bioorganicznej PAN oraz Instytut Problemów Jądrowych im. Andrzeja Sołtana w Świerku.

Kariere zawodową rozpoczął w Instytucie Fizyki UŚ, pracując równocześnie w integracyjnej Szkole Podstawowej nr 25 w Katowicach, gdzie przez 5 lat był jednym z najbardziej lubianych nauczycieli. Do dziś niektórzy jego uczniowie odwiedzają go w Instytucie Fizyki, wspominają najbardziej ekscytujące eksperymenty i projekty.

Pracę doktorską z zakresu elektronowego rezonansu spinowego w stopach ziem rzadkich z metalami przejściowymi obronił w Instytucie Fizyki w 1983 roku. W latach 1983-89 pracował tu na etacie naukowo-technicznym, obecnie na stanowisku starszego wykładowcy. Od wielu lat pełni funkcję kierownika Pracowni Dydaktyki Fizyki. Prowadzi zajęcia z metodyki nauczania fizyki i przyrody, technologii informacyjnej, zajęcia w ramach pracowni fizycznych, ćwiczenia rachunkowe oraz wykład specjalistyczny. Pod jego kierunkiem wykonywane były prace licencjackie i magisterskie z fizyki ciała stałego i z zakresu dydaktyki fizyki. Prowadzi także wykłady i zajęcia laboratoryjne z fizyki dla uczniów szkół licealnych, m.in. z III LO w Jaworznie i LO im S. Batorego w Chorzowie. Dzięki jego osobowości młodzież nie waha się zadawać pytań, zauważać problemów i uczy się wspólnie rozwiązywać zadania.

Wiedza dr. Jarosza z zakresu nauk przyrodniczych jest nie tylko teoretyczna. Jako pilot szybowca dzieli się wskazówkami z zakresu aerostatyki i aerodynamiki, a podczas spotkań z młodzieżą chętnie odpowiada na pytania dotyczące akrobacji szybowcowych, praw nimi rządzących oraz zjawisk meteorologicznych sprzyjających lataniu. Jego takt i dusza organizatora sprawiły, że skupił wokół siebie osoby chętne do ukazywania fizyki w sposób in-

interesujący i nietypowy. Tak powstał zespół „Osobliwości Świata Fizyki”, który od wielu już lat popularyzuje tę dziedzinę wiedzy wśród uczniów szkół wszystkich stopni i mieszkańców regionu.

Jarosz jest autorem projektów i pomysłów z zakresu prezentowania zjawisk fizycznych. Dzięki niemu Pracownia Dydaktyki Fizyki posiada wiele nowatorskich przyrządów i urządzeń. Są to m.in.: układ do prezentacji sił bezwładności w układach wirujących, dzięki któremu można pokazać działanie siły odśrodkowej i przede wszystkim przybliżyć

skutki działania siły Coriolisa, działającej na ciała poruszające się w układach nieinercjalnych, zasymulować pasaty i cyklony czy też pokazać ruch wahadła Foucault'a obserwowany z różnych układów odniesienia, układ do prezenta-

cji fal na wodzie i zjawiska Dopplera, układ pozwalający śledzić zjawiska fizyczne i prawa rządzące układem krwionośnym człowieka oraz wiele innych przyrządów wykorzystywanych w czasie wykładów z fizyki.

Osiągnięcia popularyzatorskie i dydaktyczne:

- organizowanie od 23 lat „Osobliwości Świata Fizyki”, wykładów z pokazami z fizyki dla szkół średnich, gimnazjów oraz szkół podstawowych, Festynów Fizyki dla mieszkańców Katowic, zajęć laboratoryjnych dla szkół;

- organizowanie i prowadzenie w Instytucie Fizyki UŚ środowiskowych wykładów „Z najlepszymi przez fizykę” oraz „Wykładów na zamówienie” prowadzonych przez pracowników Instytutu Fizyki (oferta skierowana jest do nauczycieli szkolnych);

- realizacja specjalnych pokazów i zabaw dla dzieci z najmłodszych klas szkół podstawowych i z przedszkoli (zabawy z fizyką!);

- zorganizowanie w Katowicach w 2002 r. „Ogólnopolskiego Spotkania Demonstratorów Fizyki” - drugiej z konferencji zapoczątkowanych w Uniwersytecie im. A. Mickiewicza w Poznaniu, związanych z dydaktyką fizyki w polskich uczelniach wyższych;

- od 2003 roku dr Jarosz przewodniczy „Ogólnopolskiemu Klubowi Demonstratorów Fizyki”, który co roku przygotowuje konferencje w uczelniach (w ub. roku na Uniwersytecie im. Mikołaja Kopernika w Toruniu, w bieżącej konferencje odbędą się na Uniwersytecie Jagiellońskim oraz Akademii Górniczo-Hutniczej w Krakowie);

- reprezentowanie Polski w europejskich festiwalach „European Week for Science and Technology”. Jerzy Jarosz zdobył m.in. międzynarodową nagrodę „EIROFORUM Teachers Award” - Jerzy Jarosz, Aneta Szczygielska, przyznawaną przez siedem największych laboratoriów naukowych: CERN, ESA, ESO, EMBL, ILL, ESRF, EFDA, za cykl eksperymentów związanych „z fizyką ukrytą w jajku” oraz III Główną Nagrodę Festiwalu „EIROFORUM Science Teaching Award” - Jarzy Jarosz, Aneta Szczygielska, za doświadczenia związane z fizyką układu krążenia człowieka. W przygotowaniu jest nowy projekt na kolejny festiwal „Science on



Dr Jerzy Jarosz podczas prezentacji odbywających się w ramach „Osobliwości Świata Fizyki 2006”

Stage2”, który odbędzie się w Grenoble w kwietniu 2007;

- udział, na zaproszenie EIROFORUM, w szkoleniu nauczycieli w Europejskim Laboratorium Biologii Molekularnej w Heidelbergu w 2004 r.;

- wykłady i pokazy podczas zjazdów Polskiego Towarzystwa Fizycznego;

- nagroda ZG PTF im. Krzysztofa Ernsta za wybitne osiągnięcia w popularyzowaniu fizyki - Zjazd Fizyków Polskich w Gdańsku w 2003 r. (dr J. Jarosz, mgr J. Pawlik, dr A. Szczygielska);

- trzykrotna Nagroda Indywidualna Rektora Uniwersytetu Śląskiego oraz dwie zespołowe (prof. dr hab. W. Zarek i twórcy „Osobliwości Świata Fizyki”) za działalność dydaktyczną;

- inicjatywa realizacji serii filmów dydaktycznych „Najpiękniejsze Eksperymenty Wszech Czasów”, zrealizowanie w Uniwersytecie Śląskim popularnonaukowego filmu (35 minut) - „Ewolucja koncepcji ruchu od Arystotelesa do czasów obecnych”;

- nagranie kilkudziesięciu (około 40) wyemitowanych w Radio Katowice krótkich po-

popularnonaukowych wywiadów - audycji radiowych w ramach programu „Nauka na UKaeFie”;

- udział w audycjach telewizyjnych o charakterze edukacyjnym;

- prowadzenie autorskiego, cyklicznego programu edukacyjnego „Cogito” w programie 3 TVP w Katowicach (dotychczas wyemitowano 29 odcinków);

- współpraca z wydawnictwami szkolnymi
- realizacja wspólnie z Wydawnictwem ZamKor z Krakowa cyklu krótkich filmów dydaktycznych, ilustrujących eksperymenty fizyczne w szkole, w wersji polsko- i anglojęzycznej;

- opracowanie projektu utworzenia Parku Nauki na terenie Centrum Dydaktycznego dla Regionu Górnośląskiego w Chorzowie;

- tworzenie interaktywnych programów i filmów dydaktycznych z fizyki dla każdego;

- organizacja konkursów popularnonaukowych z fizyką w tle dla młodzieży szkół średnich, gimnazjalnych, podstawowych a także dla przedszkolaków.



Foto: Zdjęcie z wystawy

XV rocznica tragicznej śmierci Profesora Waleriana Pańki

Czekamy na śledztwo

Podczas zorganizowanej z inicjatywy KZ NSZZ „Solidarność” UŚ 11 grudnia 2006 r. uroczystej sesji wystosowano apel do władz Rzeczypospolitej Polskiej o wyjaśnienie okoliczności wypadku i śmierci Profesora.

Współorganizatorami spotkania byli JM Rektor UŚ prof. zw. dr hab. Janusz Janeczek i dziekan Wydziału Prawa i Administracji prof. dr hab. Zygmunt Tabor. Uroczystość poprzedziła ceremonia złożenia wiązanek pod pamiątkową tablicą przed aulą im. Profesora W. Pańki. Następnie pro-

wadzący, Roman Wyborski, przedstawiciel KZ NSZZ „Solidarność” UŚ, odczytał list Prezydenta Rzeczypospolitej Polskiej Lecha Kaczyńskiego, skierowany do uczestników spotkania. W dyskusji panelowej uczestniczyli znakomici goście – przyjaciele i współpracownicy Profesora. Przedstawili portret niezwykłego człowieka, naukowca i społecznika, podkreślając Jego


Prezydent
Rzeczypospolitej Polskiej

Warszawa, 11 grudnia 2006 roku

Uczestnicy i Organizatorzy sesji
Profesor Walerian Pańko
w XV rocznicę tragicznej śmierci
Katowice, Uniwersytet Śląski

Janusz Janeczek

serdecznie pozdrawiam uczestników spotkania w Uniwersytecie Śląskim, spotkania poświęconego publicznemu i politycznemu wizerunkowi śp. Waleriana Pańki w 15. rocznicę Jego śmierci.

Zabranie głosu na sesji poświęconej pamięci wybitnego prawnika i odważnego człowieka, który służbie publicznej oddał swoje siły i umiejętności, uważam za moją powinność jako Prezydenta Rzeczypospolitej Polskiej, prawnika i byłego prezesa Naczelnej Izby Kontroli, także jako Polaka i człowieka.

W czasie sesji przypomniana zostanie wieloletnia działalność Waleriana Pańki. Profesor ceniony był przecież jako nauczyciel akademicki Uniwersytetu Wrocławskiego i Uniwersytetu Śląskiego oraz autorytet naukowy. Zaangażowany w walkę o wolną i demokratyczną Polskę, w latach 1980-1981 kładł podwaliny pod samorządną Rzeczpospolitą jako doradca rolników strajkujących w Ustrzykach Dolnych i Rzeszowie. Był również doradcą NSZZ „Solidarność” i NSZZ „Solidarność Rolników Indywidualnych” oraz organizatorem struktur zakładowych „Solidarności” w głównych przedsiębiorstwach Śląska. Za swoją działalność Walerian Pańko został internowany w stanie wojennym.

Po odzyskaniu przez Polskę suwerenności był jednym z twórców nowego ustroju samorządowego Rzeczypospolitej – na poziomie ustawodawczym jako poseł i jako przewodniczący Komisji Nadzwyczajnej do rozpatrzenia projektów ustaw dotyczących samorządu terytorialnego oraz Komisji Samorządu Terytorialnego, zaś na poziomie edukacji samorządowej jako współzałożyciel Fundacji Rozwoju Demokracji Lokalnej. Jako prezes Naczelnej Izby Kontroli dążył do jej przekształcenia w nowoczesną instytucję kontrolną demokratycznego państwa. Wierny pozostawał też rodzinnym stronom – miejscowościom Turze Pole i Brzozów.

Dziękuję organizatorom uniwersyteckiego Dnia Solidarności Młodych z „Solidarnością” za stworzenie ram dla tak wartościowej i ważnej dyskusji. Dziękuję wszystkim, którzy od lat zadbają o należne uczczenie pamięci Waleriana Pańki – Jego najbliższym i przyjaciółom, którzy mimo upływu lat wciąż pamiętają o Profesorze Pańce i przypominają Jego osobę Polakom.

Lech Kaczyński

zasługi dla tworzenia nowej rzeczywistości w Polsce w okresie transformacji.

Bardzo wzruszająca była wypowiedź profesora Andrzeja Stelmachowskiego, prezesa Wspólnoty Polskiej – wspomnienie Mistrza o niezwykłym Uczniu. Irena Lipowicz, profesor Uniwersytetu im. Stefana Kardynała Wyszyńskiego, podkreśliła natomiast zasługi Waleriana Pańki dla kraju i społeczno-

kreślił znaczenie udziału Profesora w strajkach ustrzycko-rzeszowskich i w organizowaniu „Solidarności Rolników Indywidualnych”. Sesji towarzyszyła również wystawa poświęcona tym strajkom.

Ostatnie wystąpienia: prof. Jerzego Przystawy i dr. Wojciecha Błasiaka dotyczyły nieprawidłowości w działalności Funduszu Obsługi Zadłużenia Zagranicznego

APEL uczestników uroczystej sesji w XV rocznicę tragicznej śmierci Profesora Waleriana Pańki

Katowice, 11 grudnia 2006 roku

My, niżej podpisani, uczestnicy uroczystej sesji poświęconej śp. Walerianowi Pańce, Profesorowi Uniwersytetu Śląskiego w Katowicach, Posłowi na Sejm RP oraz Prezesowi Najwyższej Izby Kontroli, zwracamy się do Władz Rzeczypospolitej Polskiej z apelem o wyjaśnienie okoliczności wypadku i tragicznej śmierci Pana Profesora Waleriana Pańki, a w konsekwencji rozważenie wznowienia śledztwa w sprawie tej śmierci.

Czynimy to w imię zachowania w naszej pamięci tych wszystkich, którzy nie szczędząc sił i kierując się w swojej działalności publicznej wartościami nadrzędnymi, poświęcili się służbie dla dobra Ojczyzny i jej Obywateli. Okazując szacunek Postaciom takim, jak Pan profesor Walerian Pańko, oddajemy należną im cześć i sprawiedliwość, wskazując jednocześnie na niepodważalne miejsce tych Osób w najnowszej historii Polski.

Jako pokolenie pierwszej „Solidarności”, jesteśmy moralnie zobowiązani do przekazania prawdziwego obrazu współczesnych dziejów naszego Kraju kolejnym pokoleniom Polaków.

Prof. UŚ dr hab.
Zygmunt Tobor
Dziekan

Wydziału Prawa i Administracji

prof. zw. dr hab.
Janusz Janeczek
Rektor

Uniwersytetu Śląskiego

mgr Ewa Żurawska
Przewodnicząca
KZ NSZZ „Solidarność” UŚ

ści lokalnej, Jego kompetencje w sprawach, którymi się zajmował. Temat ten rozwinął prezes Trybunału Konstytucyjnego Jerzy Stępień. O zasługach Profesora dla tworzenia samorządu terytorialnego mówili przedstawiciele Fundacji Rozwoju Demokracji Lokalnej – Barbara Imiołczyk i Ewa Pytasz. Portret Profesora Pańki został uzupełniony o wspomnienia Andrzeja Sikory, dyrektora IPN w Katowicach. Tomasz Bereza z Instytutu Pamięi Narodowej w Rzeszowie pod-

ożygotowań prezesa Pańki do przedstawienia Sejmowi RP wyników kontroli NIK. Sesję zakończyła osobistym akcentem żona Profesora - Urszula Pańko. Warto podkreślić, że w spotkaniu uczestniczyli również uczniowie kilku katowickich liceów.

Na zakończenie spotkania odczytano apel uczestników sesji wzywający władze RP do wyjaśnienia okoliczności tragicznej śmierci Profesora Waleriana Pańki.

EWA ŻURAWSKA

„Harmonia” na Festiwalu Muzyki Polskiej w Krakowie



Foto: Małgorzata Krasuska-Korzeniec

Akademicki Chór Uniwersytetu Śląskiego „Harmonia” pod dyrekcją dr Izabelli Zieleckiej-Panek

Pasja wg św. Łukasza Krzysztofa Pendereckiego przeznaczona na trzech solistów, narratora, trzy chóry i orkiestrę symfoniczną, najeżona jest trudnościami interpretacyjnymi. Skomplikowana partytura nawet wprawionym w wykonywaniu muzyki współczesnej artystom sprawia sporo kłopotu.

Prawy k o n a n y utwór w katedrze w Münster w 1966 roku stał się nie tylko synonimem estetycznego przełomu, który był swoistym powrotem do tradycji u modernistycznie zorientowanych kompozytorów, owej wybitnej syntezy no-

watorskich środków kompozytorskich z językiem przeszłości, ale i aktem wyraźnie politycznym. Bo oto Krzysztof Penderecki, jeden z najśmielszych awangardzistów lat 50., niepokorny rewolucjonista żyjący wszak za żelazną kurtyną, popełnił na zamówienie Niemców kompozycję religijną. Podpisał się tym samym dźwiękami pod listem ze znamienym „Przebaczymy”, który rok wcześniej polscy biskupi wystosowali do hierarchów kościelnych zza zachodniej granicy.

13 listopada 2006 roku dzieło zostało wykonane w kościele św. Piotra i Pawła na zakończenie Festiwalu Muzyki Polskiej w Krakowie. Pod dyrekcją Michała Dworzynskiego wystąpiła Orkiestra Symfoniczna Akademii Muzycznej w Krakowie, Chór Chłopięcy Filharmonii Krakowskiej, Camerata Silesia, Chór Akademii Muzycznej w Katowicach oraz Akademicki Chór „Harmonia” Uniwersytetu Śląskiego w Cieszynie. Partie solowe wykonali Ingrid Kapelle, Adam Kruszewski i Tomasz Koniczny. Młody, lecz już utytułowany dyrygent, poprowadził *Pasję* z należytych zaznaczeniem dramaturgicznych kulminacji, trzymając olbrzymią obsadę w ryzach, co nie było łatwe.

DANIEL CICHY

Co słyhać w Radzie Głównej Szkolnictwa Wyższego?

Podsumowania i plany

Miniony rok był okresem intensywnych prac Rady Głównej Szkolnictwa Wyższego. Zaopiniowano kilkadziesiąt projektów rozporządzeń Ministra Nauki i Szkolnictwa Wyższego, przekazując sporo uwag i propozycji zmian.

Nie wszystkie projekty zostały pozytywnie zaopiniowane przez RGSW. Negatywnej oceny doczekał się m.in. projekt rozporządzenia w sprawie kosztowności kierunków studiów, makrokierunków i studiów międzykierunkowych realizowanych w trybie stacjonarnym oraz wskaźników kosztowności stacjonarnych studiów doktoranckich. Głównym powodem negatywnego zaopiniowania było, naszym zdaniem, całkowi-

cie przypadkowe przyporządkowanie kierunków studiów do poszczególnych grup kosztowności. Dość regularnie otrzymywaliśmy także projekty rozporządzeń z Ministerstwa Edukacji Narodowej, szczególnie te, które dotyczą pogranicza oświaty i szkolnictwa wyższego. Negatywnie, podobnie jak rektorzy szkół wyższych, opiniowaliśmy projekt dotyczący tzw. amnestii maturalnej. Nasz głos nie został jednak wysłuchany, co odbiło się z pewnością na prestiżu egzaminu dojrzałości.

W 2007 roku Rada Główna zajmować się będzie kilkoma zasadniczymi tematami. Są wśród nich zwłaszcza: strategia rozwoju szkolnictwa wyższego, odpłatność za studia, integracja środowiska naukowego i akademickiego, polityka zatrudniania absolwentów szkół wyższych, relacje między kierunkami studiów a dyscyplinami naukowymi, na których nadawane są stopnie naukowe oraz dziedzinami a kierunkami studiów, model kształcenia na kierunkach technicznych, kształcenie pedagogów w zawodach medycznych, doktorantów i studiów doktoranckich. Priorytetami będą jednak: zakończenie prac nad projektami standardów kształcenia oraz opracowanie standardu kształcenia przygotowującego do wykonywania zawodu nauczyciela.

Na początku stycznia 2007 roku RGSW przedstawi ministrowi projekty wszystkich 118 standardów kształcenia. To efekt kilkuletnich prac Rady, zapoczątkowanych jeszcze w poprzedniej kadencji, na który czekają już od dawna szkoły wyższe, przygotowując nowe, dostosowane do ustaleń systemu bolońskiego, ramowe programy studiów na poszczególnych kierunkach i sylabusy przedmiotowe. Mam nadzieję, że udało się w drodze czasem długich negocjacji stworzyć model, który pozwoli standaryzować kształcenie wyższe w Polsce w najbliższych latach, a odpowiednie rozporządzenie zostanie podpisane przez Ministra Nauki i Szkolnictwa Wyższego w niedługim czasie. W pracach nad standardami kształcenia brali udział również pracownicy Uniwersytetu Śląskiego – dr hab. Marian Gierula (ekspert przygotowujący standard kierunku dziennikarstwo i komunikacja społeczna) oraz piszący te słowa, koordynujący standardy z zakresu filologii polskiej i wiedzy o teatrze. Na szczególne podkreślenie zasługuje, że to właśnie w Uniwersytecie Śląskim zorganizowano spotkania gremiów odpowiedzialnych za standardy na filologii polskiej i dziennikarstwie, które zaowocowały przyjętymi przez środowisko tekstami standardów.



Foto: Archiwum RGSW

Spore dyskusje wywołuje także projekt standardu kształcenia przygotowującego do wykonywania zawodu nauczyciela opracowywany przez zespół pod kierunkiem dr hab. Mirosławy Nowak-Dziemianowicz, który wkrótce zostanie przedstawiony do szerokich konsultacji.

Nie ma wątpliwości, że istnieje pilna potrzeba jednoznacznego uregulowania procesu kształcenia nauczycieli, ale przedstawiony projekt wywołał niepokój i wątpliwości dotyczące m.in. następujących kwestii (zaledwie szkicuję problem):

- czy właściwe jest, by liczba godzin przedmiotów pedagogicznych przewyższała liczbę godzin przygotowania kierunkowego przyszłego nauczyciela (związane z kierunkiem studiów)?

- jaki dyplom otrzyma absolwent tak pomyślnych studiów? Raczej nie licencjata/magistra jakiegoś kierunku, do tego potrzebne jest zaliczenie przedmiotów opisanych w standardach dla poszczególnych kierunków studiów w określonym wymiarze godzin. Może to będzie dyplom licencjata/magistra pedagogiki? Czego dotyczyć będzie jego praca licencjacka/magisterska?

- czy konieczne jest znaczne przerezywanie treści kształcenia, choć powszechnie wiadomo, że w przygotowaniu przyszłych nauczycieli ważne jest wyposażenie ich w praktyczne umiejętności warsztatowe.

- dlaczego występuje spora dysproporcja między treściami dotyczącymi procesu wychowania i procesu nauczania na korzyść tego pierwszego, przy całkowitym braku w projekcie dydaktyki przedmiotowych i zaniedbaniu dydaktyki ogólnej?

Na kierunku pedagogika możliwe jest kształcenie przyszłych nauczycieli wychowania przedszkolnego, nauczania zintegrowanego, terapii pedagogicznej, ale nie konkretnych przedmiotów szkolnych i to na wszystkich etapach edukacji – to powinna być specjalność na kierunkach studiów zgodnych lub pokrewnych z przedmiotami szkolnymi. Nauczyciel matematyki powinien być kształcony na kierunku matematyka. Gruntowne przygotowanie merytoryczne powinno być uznawane za warunek wstępny dopuszczenia do zawodu nauczyciela. W rezultacie zawód ten wykonywać będą osoby źle przygotowane merytorycznie.

Przed takimi kluczowymi dla dydaktyki uniwersyteckiej problemami staniami w 2007 roku.

DARIUSZ ROTT
CZŁONEK PREZYDIUM I RZECZNIK PRASOWY
RGSW KADENCJI (2006-2009)

Stopnie naukowe

Doktoraty:

Dr Małgorzata Dobrowolska

Dr Barbara Chojnacka-Synaszk

Habilitacje:

Dr hab. Robert Hasterok

Dr hab. Barbara Tokarska-Guzik

Wydział Pedagogiki i Psychologii

Wydział Etnologii i Nauk o Edukacji

Wydział Biologii i Ochrony Środowiska

Wydział Biologii i Ochrony Środowiska

Ekspozycja interaktywna

Nauki dawne i niedawne

Instytut Fizyki Wydziału Matematyki Fizyki i Chemii UŚ serdecznie zaprasza uczniów i wszystkich zainteresowanych do odwiedzenia wystawy „Nauki dawne i niedawne” – Ekspozycja Interaktywna Muzeum Uniwersytetu Jagiellońskiego, która będzie czynna do 16 lutego na Uniwersytecie Śląskim przy ul. Bankowej 5 – w byłej siedzibie NBP. Uroczyste otwarcie wystawy odbyło się 18 grudnia 2006 roku.

Wystawa daje odwiedzającym wiedzę z konkretnej dziedziny nauki oraz możliwość samodzielnego przeprowadzenia badań określonych zjawisk fizycznych czy problemów matematycznych. Projekt „Nauki dawne i niedawne” pozwala lepiej zrozumieć złożoność świata, którego częścią jest człowiek.

Godziny otwarcia wystawy:

od poniedziałku do piątku: 9.00-18.00, sobota, niedziela, dni wolne od nauki: 12.00-18.00.



Foto: Małgorzata Krasuska-Korzeniec

Cena biletu: 5 zł; bilet rodzinny: 10 zł.

Grupy szkolne proszone są o wcześniejszą rezerwację terminu.

Kontakt z Organizatorem: Zakład Dydaktyki Fizyki tel. 032/ 359 11 70.

ENGLISH LANGUAGE CENTRE

UNIwersytet Śląski

Centrum Egzaminacyjne British Council

KATOWICE, UL. BANKOWA 14, TEL: 359-22-11

e-mail: elc@us.edu.pl, <http://www.ucet.pl>

ORGANIZUJEMY INTENSYWNE KURSY

JEZYKA ANGIELSKIEGO:

- wszystkie poziomy zaawansowania
- przygotowanie do egzaminów Cambridge
- kursy w soboty/niedziele

NOWOŚĆ: IELTS

- LEGAL ENGLISH (język prawniczy)
- KLUB KONWERSACYJNY

* zniżki dla pracowników UŚ oraz studentów studiów doktoranckich

GWARANTUJEMY WYSOKĄ JAKOŚĆ W ATRAKCYJNEJ CENIE

W listopadzie 2006 roku grupa studentów Wydziału Informatyki i Nauki o Materiałach UŚ postanowiła zachęcić każdego z nas do zostania Świętym Mikołajem.

Na ich wniosek akcja „UŚ dla Dzieciaków”, która początkowo miała skupić się tylko na zbiórce darów dla Zespołu Opiekuńczo – Wychowawczego nr 2 w Sosnowcu (dom dziecka) przez wydziały sosnowieckie, objęła cały Uniwersytet Śląski. Tuż po jej ogłoszeniu do studentów Wydziału Informatyki i Nauki o Materiałach przyłączyli się studenci Wydziału Nauk Społecznych (KN Socjologii Reklamy i Komunikacji Społecznej oraz KN Studium Pracy Socjalnej).

- Podobne akcje, np.: „Studenci dzieciom na gwiazdkę” organizujemy już od pięciu lat. Na początku był to kosz na zabawki wystawiony na naszym Wydziale – powiedziała Alicja Rymaszevska z KN Socjologii Reklamy i Komunikacji Społecznej – W 2005 roku akcja zakończyła się kolacją wigilijną dla 190 osób.

Alicja Rymaszevska, Anna Majchrowska oraz Konrad Wiktor postanowili połączyć działania katowickiej i sosnowieckiej części Uniwersytetu. Studenci WNS, z racji ich pięcioletniego doświadczenia, zorganizowali zbiórkę pieniędzy na paczki świąteczne oraz wigilijną kolację dla dzieci ze stowarzyszenia Bona Fides, Szansa dla Każdego i domu dziecka. Charytatywna zbiórka pieniędzy rozpoczęła się „Świątecznym Kiermaszem” w budynku rektoratu oraz WNS. Ponadto, od 7 do 18 grudnia wolontariusze z Uniwersytetu Śląskiego kwestowali na terenie Centrum Handlowego Silesia City Center, gdzie na trzech stoiskach można było nabyć, za drobną opłatą, kartki i ozdoby świąteczne wykonane przez dzieciaki ze stowarzyszeń i domu dziecka.

UŚ dzieciakom

Jeden uśmiech
znaczy więcej
niż tysiąc słów



Dzięki wolontariuszom, sponsorom, senatorom UŚ, pracownikom i studentom udało się zebrać 5 973,28 zł.

Uroczyste zakończenie akcji zostało podzielone na dwie części. Pierwsza, zaczęła się od przewiezienia zebranych na Uczelni darów do domu dziecka. Studenci i pracownicy UŚ podarowali dzieciakom książki, zabawki, artykuły szkolne i higieniczne, odzież, artykuły sportowe oraz gry, które zajęły ponad 40 ogromnych pudeł! - Takiego Mikołaja jeszcze nie mieliśmy! – powiedziała kierowniczka Zespołu Opiekuńczo – Wychowawczego nr 2 Iza Madeyska. – To wspaniały pomysł.

Dzięki uprzejmości śląskiej policji prosto z domu dziecka dzieciaki przejechały na spotkanie z rówieśnikami z Katowic do SkateParku „Traffic”, w którym burmistrz miasta Czeladzi Marek Mrozowski przygotował wigilijną kolację. Emocjonującym momentem spotkania był pokaz jazdy na rolkach w wykonaniu przedstawicieli Stowarzyszenia Kulturalno – Sportowego „Green”.



Patronat nad akcją objęli:
JM Rektor UŚ prof. zw. dr hab. Janusz Janeczek
Prezydent Katowic – Piotr Uszak
Burmistrz Czeladzi – Marek Mrozowski
Radny Katowic – Józef Zawadzki

Serdeczne podziękowania dla:

pana Tadeusza Szombara, Centralnego Ośrodka Informatyki Górnictwa, Hurtowni Artykułów Chemicznych LAMS, C.H. Silesia City Center, Katowickiej Komendy Wojewódzkiej Policji, Radia ESKA Śląsk, SkateParku „Traffic”, Agnieszki „Badi” Badury, Miejskiej Biblioteki Publicznej w Dąbrowie Górniczej, dziekanów wszystkich wydziałów UŚ, Stowarzyszenia Sportowo – Kulturalnego „Green”, sklepu internetowego HedonSkate



Foto: Agata i Piotr Kołodziejczyk

Oczywiście żadne wigilijne spotkanie nie może obyć się bez Świętego Mikołaja. Bystrość dzieciaków była zdecydowanie lepsza niż kamuflaż Krzysztofa Jankowskiego z Radia ESKA, który wpadł na salę w tradycyjnym stroju i od pierwszego okrzyku „witajcie” został zdemaskowany. Przyznać jednak trzeba, że mimo rozpoznania radiowego idola dzieciaki pozwoliły się „wodzić za nos”, bo przecież rozdawał prezenty, a do tego miał niecodziennego pomocnika. Elfem Mikołaja

był Sznupek – maskotka policji, który zrobił na dzieciach wielkie wrażenie.

Po ekscytującym sprawdzeniu „co też Mikołaj mi przyniósł?” dzieciaki mogły spróbować swoich sił w licznych grach i konkursach, a także pomalować twarze nie tylko w barwy ulubionych klubów sportowych. Największym powodzeniem cieszyła się jednak możliwość sprawdzenia swoich sił w jeździe na rolkach.

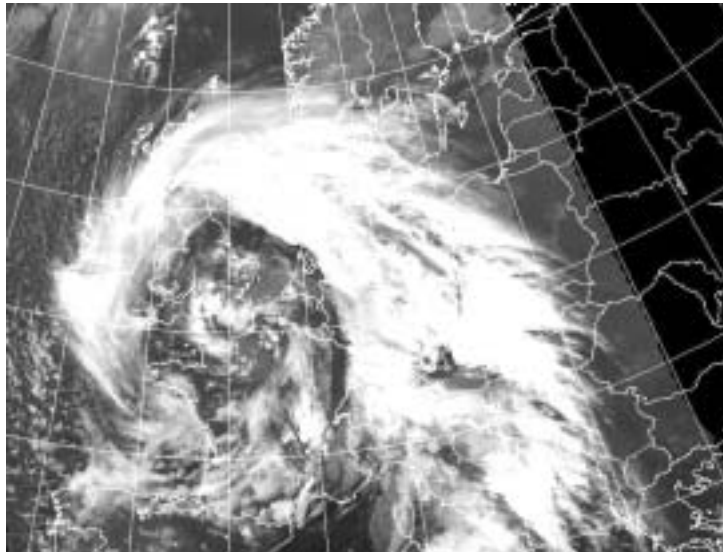
AGATA KOŁODZIEJCZYK

Ekstremalne zdarzenia meteorologiczne i hydrologiczne

Skutki ocieplenia klimatu w Polsce

Od 7 do 9 grudnia 2006 w Warszawie odbywała się Międzynarodowa Konferencja „Extreme hydrometeorological events in Poland and their impacts – European context” (Ekstremalne zdarzenia hydrometeorologiczne w Polsce – Kontekst europejski) zorganizowana przez Wydział Nauk o Ziemi Uniwersytetu Śląskiego oraz Instytut Geografii i Przestrzennego Zagospodarowania PAN.

Każdego roku skutki nadzwyczajnych fluktuacji klimatycznych dotyczą miliony ludzi na świecie, także w Polsce. W minionym, po bardzo śnieżnej zimie (z katastrofą hali wystawowej w Katowicach) i ciepłej wiosną, nadeszło bardzo upalne lato z suszą, a potem powodziem oraz wichurą, by w końcu listopada zapanowała niespotykana ciepła, ale mglista pogoda, utrudniająca komunikację. Natomiast niedawne święta Bożego Narodzenia były „białe” tylko w wyższych



W okresie jesiennym i zimowym (choć nie tylko) coraz częściej przemieszczają się nad Europą głębokie ośrodki niżowe. Powodują silne wiatry i niekiedy nawalne opady. Obraz satelitarny NOAA (oprac. A. Widawski - Katedra Klimatologii UŚ)

górach i na narty najlepiej było wybrać się w Alpy.

Postępujące ocieplenie globalnego klimatu jest naukowo potwierdzonym faktem. Pociąga za sobą różnorakie skutki. Bardzo często przejawiają się one jako lokalne lub regionalne zdarzenia ekstremalne. Niekiedy bardzo tragiczne dla ludzi, a zazwyczaj uciążliwe i kosztowne.

Światowe badania zmian klimatycznych i ich skutków jasno wykazują, że ogólne zniszczenia spowodowane ekstremalnymi meteorologicznymi i hydrologicznymi zdarzeniami bardzo wzrosły w ostatnich dekadach. Czy jest to także prawdziwe dla naszego kraju?

Jakie konkretnie skutki ocieplenia klimatu pojawiają się w Polsce? Czy są to tylko utrudnienia życia ludzi, czy ekstremalne zjawiska zagrażają nam nieomal codziennie?

Te pytania mają ważne znaczenie naukowe, ale i praktyczne. Idea interdyscyplinarnego projektu badawczego obejmującego ekstremalne zdarzenia meteorologiczne, hydrologiczne i geomorfologiczne oraz ich wpływ na środowisko życia ludzi w Polsce pojawiła się w 2003 roku na Wydziale Nauk o Ziemi Uniwersytetu Śląskiego. W rok później Komitet Badań Naukowych (obecnie Ministerstwo Nauki i Szkolnictwa Wyższego) ogłosiło finansowanie projektu badawczego zamawianego na temat „Ekstremalne zdarzenia meteorologiczne i hydrologiczne w Polsce (Ocena zdarzeń oraz prognozowanie skutków dla środowiska życia człowieka)”. Konsorcjum naukowe złożone z 22 uczelni i instytutów naukowych (łącznie ponad 100 badaczy) przystąpiło do pracy pod koniec 2004 roku. Badania mają przynieść rozwiązanie kilku najistotniejszych zadań.

1. Weryfikację tezy o wzroście zdarzeń ekstremalnych w ostatnich dekadach. 2. Stwierdzenie uwarunkowań występowania przyrodniczych zdarzeń ekstremalnych na tle globalnych i regionalnych trendów klimatycznych. 3. Zastosowanie baz danych do badań zjawisk ekstremalnych i ich skutków. 4. Ustalenie regionalnych i globalnych wskaźników jako podstawy prognozowania zagrożeń zjawiskami ekstremalnymi. 5. Zbadanie prawidłowości przebiegu zdarzeń ekstremalnych w poszczególnych regionach Polski (na przykładach obszarów wzorcowych). 6. Określenie wpływu zjawisk ekstremalnych na środowisko oraz warunki życia

Centrum Kłodzka (Sudety) po przejściu fali kulminacyjnej powodzi lipcowej w 1997 roku



Foto: Kamil Zelozik

człowieka. 7. Opracowanie modelu prognozowania przewidywanych skutków zdarzeń ekstremalnych oraz działań praktycznych zmniejszających ryzyko zagrożenia.

Obecnie w każdym z wymienionych dużych zadań badawczych zanotowano wyraźne postępy w dociekaniu zależności i prawidłowości. Natrafiliśmy jednakże na poważną trudność. Przystępując do realizacji bardzo ambitnego projektu, zamierzaliśmy go podjąć wspólnie z Instytutem Meteorologii i Gospodarki Wodnej. Instytut ten dysponuje bowiem podstawową siecią obserwacyjną oraz odpowiednio długimi ciągami danych archiwalnych. Jednak dane te chciał sprzedawać po cenach monopolistycznych (4 zł + VAT za jedną wartość z obserwacji). Po prawie dwuletnich perturbacjach w kwestii ich udostępnienia dla celów naukowych, dzięki mediacji Ministerstwa Nauki i Szkolnictwa Wyższego, mamy nadzieję na uzyskanie potrzebnych informacji, a tym samym przyspieszenie prac badawczych zdecydowanej większości zespołów.

Co wiemy już dzisiaj, prawie na półmetku badań? Prawdopodobieństwo zachodzenia anomalnych zdarzeń pogodowych w Polsce jest nieco większe niż we wcześniejszych dekadach. Powodzie zagrażają określonym dolinom rzecznych, ich mieszkańcom i domom - mają jednak zasięg ograniczony, możliwy do zdefiniowania jest obszar zagrożenia. Wyraźny wzrost zainteresowania powodziami jest skut-



Foto: Elżbieta Bukowska-Janina

Od lewej: prof. Januáray Weiner (Uniwersytet Jagielloński, Członek Rady Nauki MNIŚzW), prof. Jacek Jania (dziekan Wydziału Nauk o Ziemi Uniwersytetu Śląskiego w Katowicach), prof. Zbigniew W. Kundzewicz (PAN, współprzewodniczący Komitetu Naukowego Konferencji) i prof. Rudolf Brazdil (Uniwersytet w Brnie, Czechy)

fii i Zagospodarowania Przestrzennego PAN. Takie okresy dłuższych upałów szkodzą mieszkańcom dużych miast o złym przewietrzaniu (jak np. spora część Katowic), ale szkodzą też szerzej uprawom rolnym, a w konsekwencji powodują podwyżki cen żywności.

Inne zdarzenia ekstremalne dotyczą tylko specyficznych obszarów. Tak jest z powolnym podnoszeniem się oceanu światowego, w tym też Bałtyku. Jeżeli doda się do tego częstsze występowanie sztormów jesiennych oraz zimowych, to niezbędne jest zabezpieczanie wybrzeży morskich, które ulegają niszczeniu. Spore osiągnięcia mają koleżanki oraz koledzy z Uniwersytetów Gdańskiego i Szczeciń-

ganowe wiatry, silne burze z wyładowaniami atmosferycznymi oraz gradobiciami, łatwo stwierdzić, iż zdarzenia ekstremalne są istotne dla zdrowia i życia ludzi oraz gospodarki.

Europejski kontekst tych badań był rozpatrywany w dniach 7 – 9 grudnia 2006 w Warszawie. Międzynarodową Konferencję na temat „Extreme hydro-meteorological events in Poland and their impacts – European context” (*Ekstremalne zdarzenia hydrometeorologiczne w Polsce – Kontekst europejski*) zorganizował Wydział Nauk o Ziemi Uniwersytetu Śląskiego oraz Instytut Geografii i Przestrzennego Zagospodarowania PAN. Uczestniczyło w niej ponad 90 badaczy z kilkudziesięciu instytucji naukowych w Polsce oraz najwybitniejsi specjaliści z zakresu badań ekstremalnych zdarzeń meteorologicznych i hydrologicznych z Wielkiej Brytanii, Szwajcarii, Holandii, Austrii, Niemiec, Czech, Finlandii i Niemiec. Wygłoszono 33 referaty, eksponowano i przedyskutowano 31 plakatów (posterów). Wydano obszerny zeszyt streszczeń wystąpień, a w przygotowaniu jest angielskojęzyczny tom referatów. Koledzy z zagranicy byli zgodni - projekt badawczy, jaki podjęliśmy jest niezwykle ważny i wypełni poważną lukę, zwłaszcza w kartograficznym ujęciu zagrożeń tej części naszego kontynentu.

Najistotniejszym efektem konferencji oraz trwającego projektu badawczego jest uświadamianie społeczności badaczy, ale przede wszystkim przeciętnym obywatelom, że ocieplenie klimatu niesie ze sobą większe prawdopodobieństwo pogodowych zdarzeń ekstremalnych i trzeba się będzie z tym nauczyć żyć. Nawet intensywne opady śniegu, to paradoksalnie efekt ocieplania klimatu, bo im więcej wody paruje z oceanów, tym więcej potem spada deszczu lub... wielkiego śniegu. I na takie niespodzianki pogodowe winniśmy się przygotować jako obywatele i jako społeczeństwo.

ELŻBIETA BUKOWSKA-JANIA
JACEK JANIA

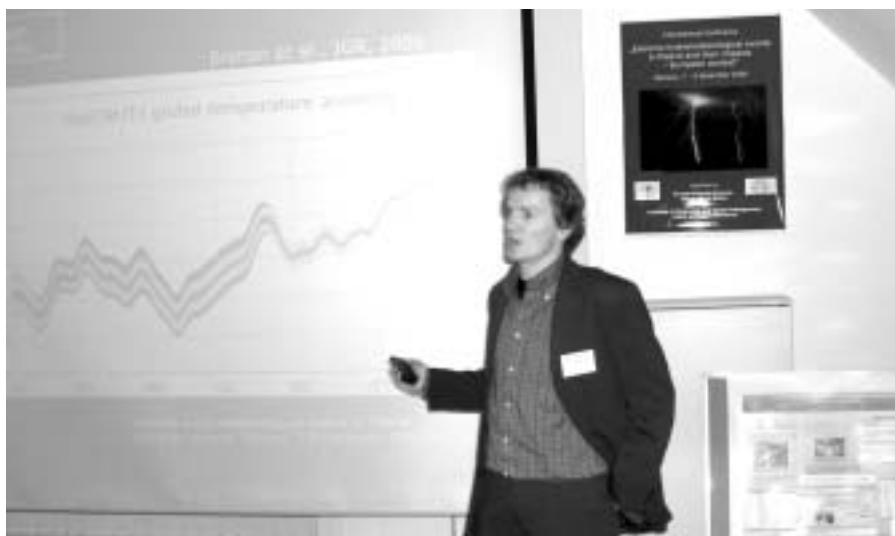


Foto: Elżbieta Bukowska-Janina

Dr Albert Klein Tank z Holenderskiego Królewskiego Instytutu Meteorologicznego

kiem tej wielkiej z 1997 roku, ale także kolejnym mniejszym, ale także tragicznym wezbraniom. Są także inne zjawiska, niebezpieczne, chociaż mniej spektakularne. To fale upałów letnich i tropikalnych nocy, które zagrażają coraz większej liczbie starszych mieszkańców dużych miast. W ciągu ostatniego upalnego lata śmiertelność w Warszawie wzrosła o prawie 20 % (w porównaniu z latami ubiegłymi) jak to stwierdzili partnerzy z Instytutu Geogra-

skiego. Powstaje coraz kompletniejszy obraz zagrożenia stromych wybrzeży klifowych (nierzadko z budynkami tuż nad krawędzią) oraz wydm, ale także zmniejszanie się szerokości wielu plaż. Zatem o ile mało śnieżne i ciepłe zimy zagrażają dochodom z narciarstwa w górach, to zabierane przez sztormy plaże będą mogły pomieścić mniej przybyszów z głębi kraju. Jeżeli dodamy osuwiska niszczące stoki beskidzkie, a także drogi i budowle, hur-



Zabytkowe budynki
Uniwersytetu Śląskiego

Posesja z charakterem

Jagiellońska 28 to adres znany przede wszystkim studentom i pracownikom Wydziału Biologii i Ochrony Środowiska. Ale nie tylko im to miejsce kojarzy się jednoznacznie z edukacją. Od początku przeznaczone było właśnie na ten cel.



Foto: Agnieszka Sikora

To jeden z okazalszych i bardzo reprezentacyjnych budynków w Katowicach. Z okien gmachu Śląskiego Urzędu Wojewódzkiego doskonale widać częściowo poddaną renowacji bryłę zwieńczoną spadzistym dachem, znakomicie wkomponowaną w otoczenie. Powstała szczęśliwie w czasie, gdy założenia urbanistyczne wprowadzały ład.

Jeden z nielicznych zabytkowych gmachów Uniwersytetu Śląskiego wybudowano w 1910 r. w pruskim młodym mieście, jakim jeszcze wówczas Katowice były, przeznaczając go na siedzibę realnej szkoły dla chłopców. Nomen omen o profilu matematyczno - przyrodniczym. Zapewne o okazałości budynku zdecydowała także nazwa ulicy, przy której go posadowiono - Prinz-Heinrich-Strasse, mającej w założeniach władz miejskich stać się kolejną reprezentacyjną arterią rozbudowującego się nieustannie miasta. Swoje miejsce znalazła w gmachu dawna placówka edukacyjna, mieszcząca się przy ul. Szkolnej, od której ten boczny, śródmiejski trakt wziął swoją nazwę. Z kolei miano dynastii polskich królów ulica Jagiellońska zyskała w latach 20. ubiegłego wieku i utrzymała je do dziś (z sześciolletnią przerwą na okupacyjny patronat wąsatego marszałka von Hindenburga).

W roku wybuchu pierwszej wojny światowej szkoła zyskała status gimnazjum. Utrzymała go także w latach międzywojennych, kiedy miasto stało się stolicą autonomicznego województwa śląskiego utworzonego na mocy decyzji Konferencji Ambasadorów. Rok po przewrocie majowym decyzją władz wojewódzkich nadano jej imię Mikołaja Kopernika. W tym czasie, zgodnie z konwencją genewską, szkoła była dwujęzyczna i prowadziła klasy dla uczniów niemieckich.

Tak było

Szkoła, którą powołano do życia w 1922 roku przy ulicy Jagiellońskiej i Lompy powstała jako Wyższa Szkoła Realna. W 1927 została przekształcona w Miejskie Gimnazjum Matematyczno - Przyrodnicze imienia Mikołaja Kopernika. W 1950 została przymusowo przeprowadzona do gmachu Śląskiego Seminarium Duchownego przy ulicy Włta Stwosza, a rok później Gimnazjum przekształcono w I Liceum Ogólnokształcące imienia Mikołaja Kopernika. Kolejna przeprowadzka miała miejsce w 1966 roku (z okazji tysiąclecia Polski) do nowego obiektu przy ul. Sienkiewicza 74. Od 1999 roku (po reformie oświaty) szkoła ponownie była połączeniem liceum i gimnazjum w Zespół Szkół Ogólnokształcących imienia Mikołaja Kopernika. Wśród znanych absolwentów szkoły znajdują się: Dariusz Basiński (współzałożyciel teatru kabaretu Mumio), Michał Tendera (kierownik III Kliniki Kardiologii Śląskiej Akademii Medycznej), Krystyna Bochenek (dziennikarka prasowa, radiowa i telewizyjna), Jerzy Gorzelik (przewodniczący Ruchu Autonomii Śląska), Józef Skrzek (muzyk, członek zespołu Breakout następnie założyciel SBB), Jacek Kalabiński (dziennikarz, korespondent polskiej prasy, radia i telewizji w Stanach Zjednoczonych, komentator BBC), Sławomir Idziak (filmowiec, autor zdjęć do ponad 50 filmów fabularnych, nominowany do Oscara za film „Helikopter w ogniu”), Julian Gembalski (rektor Akademii Muzycznej w Katowicach, odznaczony przez papieża Jana Pawła II medalem „Pro Ecclesia et Pontifice”), Wojciech Zabłocki (architekt, szermierz, znawca architektury sportowej, brał udział w czterech igrzyskach olimpijskich, na których zdobył trzy medale - dwa srebrne i brązowy).

Od Instytutu do Wydziału

Pierwsze miesiące funkcjonowania Uniwersytetu Śląskiego powołanego w 1968 roku wykazały, że brak biologicznego kierunku studiów w nowo powołanej Uczelni zawęża możliwości jej wielostronnego rozwoju i oddziaływania społecznego. Odczuwalna była potrzeba badań biologicznych, zwłaszcza związanych z problemami ochrony środowiska przyrodniczego w wielkoprzemysłowym regionie Śląska oraz kształcenia biologów na potrzeby tego regionu.

W roku 1969 powołano więc Instytut Biologii, który był zalążkiem obecnego Wydziału Biologii i Ochrony Środowiska Uniwersytetu Śląskiego. Początkowo dysponował on niewielką bazą lokalową, którą poprawiło uzyskanie w roku 1970 gmachu przy ul. Jagiellońskiej 28. Organizatorem i pierwszym dyrektorem Instytutu Biologii był doc. dr hab. Przemysław Trojan. W Instytucie utworzono trzy Zakłady: Ekologii Ogólnej, Biochemii oraz Mikrobiologii. Działalność dydaktyczną rozpoczęto w roku akademickim 1969/1970. Zespół starszych pracowników naukowych składał się z 6 docentów (w tym 4 z tytułem doktora habilitowanego). Wykonywanie zadań przewidzianych w programie studiów biologicznych wiązało się z koniecznością korzystania z pomocy pracowników z wielu ośrodków naukowych w kraju.

Znany swego czasu niemiecki lewicujący pisarz Arnold Zweig (nie mylić ze Stefanem), absolwent katowickiego gimnazjum jeszcze w czasach pruskich, wspominał swoją „budę” nazywając ją „szkołą rebeliantów”, ze względu na panujące w niej tolerancję, kulturowanie swobody ducha i piękne zróżnicowanie światopoglądowe. Autor tryptyku „Wielka wojna białych ludzi” wspominał osobę ówczesnego nauczyciela matematyki, przy tym radnego miasta, Jacoba Hacksa, jako „najbardziej niezależnego człowieka, jakiego spotkał w życiu”. Zaś to, co miało miejsce w szkole określił „dzikim obwążowaniem wolności”. O niezależności Hacksa mówi wiele to, iż w podzielonym wyznaniowo mieście wydawano go często w towarzystwie żydowskich kupców. A były to czasy bardzo konserwatywne i „uporządkowane”, nie tylko w najbardziej zaprziałej prowincji cesarstwa pruskiego, jak Górny Śląsk i Wielkopolska były określane w centrum państwa (co podają za Berntem Engelmannem).

I nie tylko dla tego syna żydowskiego siodlarza z Głogowa, którego rodzina przybyła do Katowic w 1896 r., ów duch wolności był ważny. Esprit szkoły trwał także w latach

międzywojennych, by zostać w pamięci jej absolwentów. Wśród nich był m.in. profesor Tadeusz Zieliński, późniejszy prorektor Uniwersytetu Śląskiego (1972-73), w czasie II wojny światowej więzień radzieckich lagów. Absolwentem gimnazjum przy Jagiellońskiej był także Karol Kornas, działacz górnośląskiego ruchu oporu, stracony przez hitlerowców w 1942 roku, tragicznym dla całej górnośląskiej konspiracji.

Tylko przez pierwsze pięć powojennych lat adres Jagiellońska 28 zachował dotychczasowy status. Wobec dramatycznego przetrzebienia kadry nauczycielskiej w czasie okupacji, w latach stalinowskich uruchomiono tu Studium Nauczycielskie, działające z powodzeniem do końca lat 60. Był to czas, kiedy w końcu po wieloletnich staraniach powstała nasza Uczelnia. Dwa lata później, w 1970 r., do budynku zajmowanego przez SN wprowadził się utworzony rok wcześniej Instytut Biologii. Po wcześniejszych niewygodach, w trzypokojowej początkowo siedzibie przy ulicy Krasieńskiego 2, nowe miejsce dawało zupełnie inne możliwości. I nie trzeba było długo czekać na ich realizację. Po trzech latach wśród trzech nowoutworzonych na Uniwersytecie Śląskim powstał Wydział Biologii i Ochrony Środowiska. Do dziś, mimo rozbudowy (siedziba przy ul. Bankowej) tu na Jagiellońskiej mieści się dziekanat oraz katedry: Anatomii i Cytologii Roślin, Biochemii, Biofizyki i Biologii Komórki, Botaniki Systematycznej, Fizjologii Roślin, Geobotaniki i Ochrony Przyrody, Genetyki oraz Mikrobiologii.

Neobarokowy gmach niebawem będzie obchodził stulecie swego istnienia. Do dzisiaj zachowały się w nim ślady przeszłości, m.in. dawnym zwyczajem umieszczany przy wejściu ozdobny zbiornik czystej, bieżącej wody, tak, by nawet najbiedniejszy żak mógł jej zaczerpnąć w upalny dzień (od wielu lat nieczynny). Zaś częściowo odnowiony budynek wymaga dalszych nakładów pieniędzy i prac, by przywrócić go do dawnej świetności, zachowując - jeśli to możliwe - dawne elementy. Ku pamięci i ozdobie naszej uczelni.

INŻYNIERIA BIOMEDYCZNA - nowy kierunek studiów na Wydziale Informatyki i Nauki o Materiałach

Informatyk partnerem lekarza

Od roku akademickiego 2007/2008 na Wydziale Informatyki i Nauki o Materiałach UŚ, będzie można zacząć studiować na nowym kierunku - inżynierii biomedycznej, specjalność - informatyka medyczna. Taką decyzję 12 grudnia 2006 roku podjął Senat Uniwersytetu Śląskiego.

Inżynieria biomedyczna to połączenie wiedzy zlokalizowanej na pograniczu nauk technicznych, medycznych i biologicznych. Stopień złożoności procesów biologicznych człowieka wyklucza bowiem możliwości zbierania i przetwarzania uzyskanej wiedzy w sposób inny niż przy pomocy narzędzi informatycznych.

Na naszym kierunku inżynierii biomedycznej, będziemy kształcić specjalistów z zakresu szeroko pojętej informatyki medycznej która zajmuje się między innymi: systemami medycyny obrazowej, medycznymi bazami danych, dedykowanymi systemami diagnostyki medycznej, specjalistycznym oprogramowaniem, komputerowymi sieciami szpitalnymi oraz telemedycyną i wieloma innymi działami informatyki wspomagającymi nowoczesną medycynę. Absolwenci naszego kierunku będą przygotowani do pracy w szpitalach, jednostkach klinicznych, ambulatoryjnych i poradniach, w firmach zajmujących się projektowaniem i wdrażaniem medycznych systemów informatycznych (baz danych, systemów ekspertowych itp.). Powinni oni znaleźć zajęcie w administracji medycznej jako administratorzy szpitalnych sieci kom-



Foto: Justyna Przybylska

Dziekan Wydziału Informatyki i Nauki o Materiałach prof. dr hab. inż. Zygmunt Wróbel

puterowych oraz w instytucjach, w których wymagane jest stosowanie narzędzi z zakresu bioinżynierii medycznej i informatyki medycznej.

Studia w zakresie inżynierii biomedycznej specjalność informatyka medyczna, realizowane na Wydziale Informatyki i Nauki o Materiałach Uniwersytetu Śląskiego, będą wspomagane przez Wydział Farmaceutyczny i Oddział Medycyny Laboratoryjnej Śląskiej Akademii Medycznej zgodnie z zasadą - niech informatyki uczy „informatyk”, a medycyny „medyk”. To powinno zaowocować dobrym przygotowaniem absolwenta, który znajdzie wspólny język zarówno z lekarzem jak i producentem medycznych systemów informatycznych oraz producentem aparatury medycznej.

Hasłem przewodnim kierunku jest „Informatyk partnerem lekarza”, co w sposób symboliczny ilustruje nasz znak graficzny - połączenie myszki komputerowej symbolu informatyka i stetoskopu lekarskiego atrybutu lekarza.



ZYGMUNT WRÓBEL

Karnawał w pełni, ale felieton piszę zanim jeszcze rozpoczęły się bale. Piszę go w drugi dzień Świąt Bożego Narodzenia, prawdę mówiąc już jest po świętach i szkoda, że tak długo trzeba czekać na następne. Nie wiem jak społeczność akademicka spędzała ten czas, zapewne nie da się ustalić normy akademickiego świętowania, po prostu ta grupa jest zbyt różnorodna. Ale nie przesądzam, kto wie, czy socjologowie z psychologami wkrótce nie pouczą nas jak się święta spędza i wtedy będzie nam głupio, że nie pasujemy do opisu. Ja w każdym razie się leniłem, do czego mało kto się przyzna, bo ludzie u nas wciąż tworzą i tworzą, a jak nie tworzą, to myślą i trapią się, dlaczego nie tworzą. U nas to jeszcze pół biedy, gorzej, jeśli ktoś w ministerstwie się nudzi i między jedną a drugą kołędą wpadnie na pomysł jakiegoś nowego rozporządzenia. To może być niebezpieczne i dlatego postulowałbym uchwalenie jakiejś ustawy albo nawet nowelizacji konstytucji, która zakazywałaby myślenia w święta. Skoro można podejmować próby zakazu handlowania w niedziele i w ogóle zakazu pracy, to może i myślenia dałoby się zakazać.

Ja w każdym razie mało myślałem, a już na pewno niezbyt twórczo. Czas spędziłem na regeneracji mózgu, karmieniu go słodyczami (podobno mózg „chodzi” na cukier). Zbędne kalorie traciłem podczas drzemek, bo parę miesięcy wcześniej przeczytałem, że według niektórych badań kto śpi, ten chudnie. Poza tym gapiłem się w telewizję, co było bardzo podobne do śpiwania kołęd. Po wielu latach dorocznych ćwiczeń, przeciętny Polak zna tekst kołęd na pamięć. Podobnie z telewizją: po wielu latach gapienia się w ekran, przeciętny widz na pamięć zna filmy, programy rozrywkowe, a nawet wiadomości emitowane w okresie świątecznym. A ponieważ duch inżyniera Mamonia (tego z „Rej-

Akademia Śląska

su”) nie ginie w narodzie, z przyjemnością oglądamy to wszystko raz jeszcze, bo najbardziej lubimy (jak Mamoń) to, co znamy.

Z przyjemnością dostrzegłem więc na ekranie znajomą twarz pani dr Hrapkiewicz, która zarządza u nas Uniwersytetem III Wieku (UTW). Twarz, oraz wypowiedź pani doktor, wyemitowały Wiadomości właśnie w drugi dzień Świąt. Okazało się jednak, że ja wiem swoje, a TVP – swoje. Podpis głosił, że pani doktor kieruje UTW w ... Akademii Śląskiej. Istne science – fiction, bo taka akademia nie istnieje. Ha, ha, ha, zaśmiałem się smutno, bo przecież z punktu widzenia uniwersyteckiego pi-aru korzystne jest wymienianie jego nazwy jak najczęściej. Żelazna zasada promocji medialnej głosi bowiem „złe lub dobrze, byle po nazwisku” (lub z pełną nazwą instytucji). Tymczasem tu nagle jakaś księżycowa Akademia Śląska. Podobnie bolesne jest pomijanie afiliacji takich gwiazd jak dr Migalski czy dr Łęcki.

Z drugiej strony, może ta „Akademia Śląska” to nie pomyłka, ale sugestia. Niedawno pojawił się pomysł ustawy o aglomeracji śląsko-zagłębiowskiej, która byłaby największym miastem w naszym kraju. Takie miasto zasługiwałoby na jedną uczelnię z ekstraklasy, zamiast na pięć czy sześć drugoligowych. Może więc ta Akademia to jakiś pomysł? A pani dr Hrapkiewicz występowała jako gość z przyszłości? Na pewno mówiła o naszej przyszłości, bo III wiek to wspólna przyszłość wieków I i II.

STEFAN OŚLIŹŁO

Salon sztuki przystępnej

Redakcja: Gościmy dzisiaj w naszym Salonie postać wyjątkową. Pan Stefan (nazwisko tylko do wiadomości redakcji) jest... No właśnie – jak nazwać Pana profesję?

Pan Stefan: Ja o sobie skromnie mówię: twórca żywej historii.

Red.: Pięknie powiedziane, ale może ja nieco uchylę czytelnikom rąbka tajemnicy. Otóż Pan Stefan jest aktywnym uczestnikiem plenerowych imprez, organizowanych z reguły w celu uświetnienia rocznie doniosłych wydarzeń w jakie obfitowała nasza historia. Np.: najazd Wikinów na Wolin, ścięcie i włóczenie po majdanie Samuela Zborowskiego czy choćby uroczyste otwarcie przez Franciszka Józefa pierwszych w Galicji szaleatów publicznych. Panie Stefanie, sądząc po pana kostiumie (bo mniemam, że to jednak kostium), to teraz też wraca Pan z jakiejś imprezy?

P. Stefan: Tak, graliśmy spektakl: „Stan wojenny – przeżyj to sam”.

Red.: Mundur, hełm, zgrabna pałeczka przy boku pozwalają mi na nieco nieprzyjemną sugestię, iż odtwarzał Pan rolę zomowca!

P. Stefan: Tak. Dokładnie zaś wariant ZOMO- gestapo

Red.??

P. Stefan: Podchodzę do stojących w kolejce za mięsem bab (w tych rolach: żona, teściowa i starsza córka) i układam je pałką (spokojnie – nadmuchiwaną). Jednocześnie patriotyczny tłum stojący na chodniku krzyczy na mnie: Ge-sta-po! Ge-sta-po!

Red.: Mówiąc szczerze: to dość odrażająca rola.

P. Stefan: Za to w drugiej części, w zakrwawionej koszuli rzucam kamieniami w kolegów z wariantu ZOMO - zapora.

Red.: To nie pieruszy Pana tego typu występ?

P. Stefan: W spektaklu, który graliśmy w Ursusie: „Radom `76” wy-

stępowałem jako ubrany w ortalion kapuś, który zapisywał nazwiska protestujących. Oj, pogonili mnie wtedy prawie pod Raszyn.

Red.: Nasze społeczeństwo nie lubi kapusiów.

P. Stefan: Nie o to chodzi. Ktoś puścił plotkę, że robię zapisy do wyjazdowej pracy na roli pod Mediolanem – zbieranie pomidorów.

Red.: Ciężka rola.

P. Stefan: Naprawdę ciężką to miałem w „Cudzie nad Wisłą”. Grałem „Bolszewika 7” i uciekając przed naszą piechotą musiałem dźwigać trzy skradzione rowery. Ale kolega („Bolszewik 4”) miał jeszcze gorzej. Biegł ze skradzionym zegarem z kukułką. Jak zegar zaczął bić na 12.00, to to ptaszysko o mało co mu oka nie wydziobało.

Red.: A czy zdarzało się Panu występować również w repertuarze współczesnym?

P. Stefan: Teraz, co miesiąc odtwarzamy „Triumfalny przejazd siatkarzy po powrocie z mistrzostw świata”. Gram Piotra Gruszkę.

Red.: Sądząc po pana wzroście, gra Pan najwyżej na pół Gruszki.

P. Stefan: Na siedząco gramy to nie widać.

Red.: Na siedząco w siatkówkę?

P. Stefan: W autobusie siedzimy i machamy licznie zgromadzonej warszawskiej społeczności pozdrawiającej nas gorąco.

Red.: Wracając do repertuaru „klasycznego”. Nie męczy Pana to ciągle obsadzanie go w rolach czarnych charakterów?

P. Stefan: Przyznaję, że czuje się już nieco znużony tym zaszufadkowaniem, którego my artyści tak staramy się wystrzegać. Niemniej reżyser obiecał mi, że zaraz po roli szwedzkiego najmiity w „Obronie Częstochowy” (ulożą mnie na powrozie trzy razy wokół klasztoru), będzie miał dla mnie rolę niemal oscarową.

Red.: Umieram z ciekawości. Cóż to za rola?

P. Stefan: Nie chciałbym zapeszyć...No dobrze - zdradzę panu. Mam już kontrakt na dwa spektakle, w których zagram postać Łyżwińskiego.

Red.: Gratuluję.

P. Stefan: Tak. Tylko czy żona się zgodzi?

JERZY PARZNIIEWSKI



EWA SŁOMIANA
Kierownik Działu Nauczania

Jest absolwentką Wydziału Prawa i Administracji Uniwersytetu Śląskiego w Katowicach. Pracę w naszej Uczelni rozpoczęła 1986 roku (na Osiedlu Akademickim w Ligocie). Przez następnych 12 lat była zatrudniona w Dziale Organizacyjno-Prawnym na stanowisku zastępcy kierownika Działu. Od ponad roku jest kierownikiem Działu Nauczania.

W życiu prywatnym jest domatorką, uwielbia urządzać swój nowy dom i pielęgnować niewielki ogródek. W wolnych chwilach lubi usiąść z filiżanką kawy i czytać książkę lub obejrzeć dobry film. Wakacje najchętniej spędziłaby nad brzegiem morza, ale również z przyjemnością uczestniczy w zainteresowaniach reszty rodziny, zwiedzając ciekawe zakątki świata. Wspólnie przejechali Europę oraz USA ze wschodu na zachód, a następnie z północy na południe. Jej marzeniem jest podróż do Egiptu.



MAŁGORZATA DRENDA
Zastępca kierownika
Działu Nauczania

W Uniwersytecie Śląskim pracuje już od 20 lat. Obecnie pełni funkcję zastępcy kierownika Działu Nauczania. Jest typową domatorką, chociaż lubi także wycieczki i weekendowe wypady w góry. Chętnie czyta książki – głównie z wątkiem kryminalnym. Ponadto lubi słuchać muzyki filmowej, oglądać ciekawe filmy oraz programy historyczne i przyrodnicze. Przyszłą wygraną w totolotku przeznaczy na długą podróż do ciepłych krajów. Za najważniejsze w życiu uważa tradycje i więzi rodzinne.



ANNA KOŹMIŃSKA

W Dziale Nauczania pracuje już od wielu lat (obecnie na stanowisku specjalisty). Od początku swojej kariery zawodowej zajmuje się dydaktyką. Jej nauczycielkami i doradczyniami w tej dziedzinie były panie Zofia Włodarczyk i Anna Wiśniewska – emerytowane kierowniczki Działu. Do tej pory miała zaszczyt współpracować z dziesięcioma Prorektorami ds. Nauczania/Kształcenia. Ceni sobie kontakt ze społecznością akademicką oraz z kandydatami na studia. Prywatnie lubi poświęcić się dobrej literaturze i kinu. Pasjonują ją dalekie podróże do przyjaciół. Ponadto interesuje się gwarą śląską oraz książkami i publikacjami Marka Szoltyska.



URSZULA MIEMIEĆ

Jest absolwentką Wydziału Pedagogiki i Psychologii Uniwersytetu Śląskiego w Katowicach. Na Uczelni pracuje dwa lata. Każdy dzień w pracy przynosi jej nowe „odkrycia” i pozwala zweryfikować wiedzę zdobytą na studiach, a dzięki współpracownikom, którzy chętnie dzielą się swoimi doświadczeniami i wspierają radą, codziennie uczy się, jak radzić sobie z kolejnymi wyzwaniami.

Lubi czarny humor i czarno-białą fotografię. W życiu kieruje się zasadą, iż ważne są tylko te dni, których jeszcze nie znamy...



RAFAŁ MACHNA

W zespole Działu Nauczania pracuje dopiero od pół roku, ale z Uniwersytetem Śląskim związany jest trochę dłużej, gdyż ukończył prawo na Wydziale Prawa i Administracji w naszej Uczelni. Aktywnie spędza wolny czas. Latem wyjeżdża na wycieczki rowerowe oraz zdobywa umocnienia przeciwnika podczas gry w paintball. Zimą ogarnia go białe szaleństwo. Ponadto interesuje się tematyką drugiej wojny światowej, motoryzacją i nowoczesnymi technologiami. W życiu kieruje się zasadą „carpe diem”.

Paweł Dyllus jednym z laureatów XIV Międzynarodowego Festiwalu Sztuki Autorów Zdjęć Filmowych Camerimage w Łodzi

Cenię sobie niezależność

Wszystko zaczęło się – jak to zwykle bywa – przypadkiem. Rejs żaglowcem wzdłuż wybrzeży Ameryki Południowej i mała, amatorska kamera w dłoniach, która jest obowiązkowym wyposażeniem każdego turysty. Nieodparta chęć zatrzymania jak najwięcej z przepięknego krajobrazu odległego kontynentu... Właśnie tam, tysiące kilometrów od Polski, zrodziła się myśl o zostaniu operatorem filmowym.

Początkowa wizja filmów dokumentalnych z czasem ustąpiła miejsca fabule. Kilka lat później okazało się, że była to droga słuszną – na miarę ogólnopolskich i międzynarodowych sukcesów.

Trzy lata później Paweł Dyllus – bo o nim mowa – został studentem Wydziału Radia i Telewizji im. Krzysztofa Kieślowskiego Uniwersytetu Śląskiego. Kolejne lata przyniosły mu wiele sukcesów, których prawdziwa lawina przypała na rok 2006. Paweł znalazł się wśród laureatów XIV Międzynarodowego Festiwalu Sztuki Autorów Zdjęć Filmowych Camerimage, który odbył się w Łodzi. Uhonorowano go „Złotą Kijanką” w Konkursie Studenckim za zdjęcia do filmu „Sezon na kaczki” w reżyserii Julii Ruszkiewicz oraz „The David Samuelson Student

Award” - Nagrodą Specjalną za Najlepszą Technikę Zdjęć w Konkursie Filmów Studenckich. Paweł jest autorem zdjęć do filmu „Emilka płacze” w reżyserii Rafała Kapelińskiego, za które przyznano mu tytuł Young director of photography podczas Gali Finałowej II edycji Young Film Festiwal. Realizacja ta zdobyła Grand Prix Konkursu Kina Niezależnego XXXI Festiwalu Polskich Filmów Fabularnych w Gdyni. Został także doceniony przez jury Festiwalu Filmów Polskich w Seattle za „dosko-
n a -

łość w kinie niezależnym”. Do swego dorobku artystycznego Paweł zalicza również operowanie kamerą podczas tworzenia filmu „Hi-way” w reżyserii Jacka Borusińskiego.

– Wszystkie te nagrody są dla mnie ogromnie istotne. Dzisiaj nie jestem w stanie wskazać tej najważniejszej – za mało upłynęło czasu, bym nabrał dystansu do tych wydarzeń. Jeszcze nie wiem, ile w praktyce one dla mnie znaczą. Co prawda – pojawiło się więcej propozycji, więcej perspektyw, ale nie chcę zapeszać, dlatego, póki co, niech to pozostanie moją tajemnicą – mówi Paweł.

Koniec listopada 2006 roku zatriumfował ukończeniem zdjęć do kolejnego obrazu. „Ballada o Piotrowskim” to wynik nagradzanej już współpracy Dyllusa i Kapelińskiego. Na planie pojawili się między innymi Krzysztof Kiersznowski oraz Zbigniew Zamachowski. Ten koktajl talentów z pewnością nie pozostanie bez odpowiedzi na kolejnych festiwalach filmowych.

Paweł nie marzy o zdobywaniu dalszych nagród i ściganiu wzorców światowego kina. Bardzo chciałby wyjeżdżać do ciepłych krajów kiedy Polskę zasypuje zimny puch śniegu, a temperatura schodzi poniżej zera. Na szczęście w maju deklaruje powrót w rodzinne strony. Ceni sobie niezależność. Uparcie walczy z własnym egoizmem. W wolnym czasie marzy o podróżach. Być może kolejna znów okaże się wielką filmową inspiracją? Trzymamy kciuki.

AGNIESZKA
TURSKA

Foto: Dorota Zyguła



19 stycznia 2007 roku Centrum Sztuki Filmowej „Silesia Film” przy ul. Sokolskiej w Katowicach organizuje przegląd filmów Pawła Dyllusa. Serdecznie zapraszamy.

Gdy spotykają się ludzie i góry, dochodzi do rzeczy wielkich - William Blake

Sztuką jest wrócić

Moja pasja została mi zaszczerpiona przez rodziców. To oni pierwsi pokazali mi góry - mówi dr Wojciech Dzik wykładowca w Instytucie Matematyki UŚ.

Wojciech Dzik w młodości często jeździł z rodzicami w Beskidy, potem w Tatry i Bieszczady. Szczególnie zaczerpowały go Tatry i ta fascynacja trwa do dzisiaj. Pasję tę kontynuują jego dzieci. Jednak swoją przygodę ze wspinaczką i wysokimi górami zaczął na studiach. Te początki wiąże z powstaniem w latach 70. przy Uniwersytecie Śląskim Akademickiego Klubu Alpinistycznego, którego był współzałożycielem. Miał wówczas okazję po raz pierwszy wyjechać w Alpy (francuskie i szwajcarskie). Udało się wtedy zdobyć pierwsze czterotysięczniki (w tym Mont Blanc), później były wejścia ścianowe (np. Matterhorn północną ścianą) i różne przejścia alpejskie w rejonie Chamonix. Po kilku latach Wojciech Dzik wstąpił do Klubu Wysokogórskiego w Katowicach, gdzie już działali znani ludzie polskiego alpinizmu, którzy wyjeżdżali w Andy Peruwiańskie, na Alaskę i w Himalaje. Z tego klubu na swoją pierwszą wyprawę w Himalaje, która miała miejsce w 1977 roku, wyjechał także pan Wojciech. Była to pierwsza Śląska Wyprawa Himalajska mająca status głównej wyprawy narodowej. Wziął w niej udział m.in. Jurek Kukuczka.

- Zdobywaliśmy „ostrogi” himalajskie. Pamiętam, że warunki były ciężkie, bardzo zła pogoda, ale na szczęście wszyscy wróciliśmy do domu, chociaż dwóch kolegów miało poważne odmrożenia - wspomina pan Wojciech.

Dr Dzik jeździł także w inne góry Azji: Himalaje Nepału, Himalaje indyjskie, Karakorum oraz poza Azję: w Andy peruwiańskie i boliwijskie. Niemal każdy wyjazd w tak egzotyczne miejsca wiąże się z dużym przeżyciem o charakterze kulturowym. - Z Bombaju do Nepału trzeba przewędrować niemal całe Indie. Podczas takiej drogi można obserwować, jak żyją inni ludzie i poznawać ich obyczaje. Gdy

pociąg zatrzymuje się na stacji przez okno podają herbatę. Nikt się nie spieszy - można wypić, zapłacić, pociąg zaczeka... Człowiek nabiera dystansu do naszego „zabieganego” życia - podkreśla pan Wojciech.

Dr Dzik uważa Nepal za jeden z najpiękniejszych krajów świata. Urzekły go tam nie tylko krajobrazy i góry, ale właśnie ludzie. Wielki podziw wzbudzają w nim mieszkańcy tych górskich zboczy, którzy mimo ciężkiej pracy i trudnych warunków życia, biedy zawsze są przyjaźni, uśmiechnięci, zadowoleni i nigdy nie narzekają.

Na pytanie, jak połączyć pracę na uniwersytecie z tak czasochłonną pasją dr Dzik odpowiada, że przede wszystkim warto

Dr Dzik bardzo ceni sobie przyjaźnię zawartą w górach, często wyjeżdżał z największymi sławami polskiego alpinizmu (i himalaizmu). Niestety, wielu z nich dziś już nie żyje. W Dolomitach w latach 70. wspinał się z późniejszą zdobywcą korony Himalajów - Krzysztofem Wielickim. Był to ich pierwszy wyjazd we włoskie Alpy. Dr Dzik bardzo ceni jego osiągnięcia górskie. Uważa, że o wielkości człowieka wspinającego się w górach wysokich świadczy nie tylko zdobycie góry, ale również odpowiedzialność, która czasami nakazuje wycofać się spod samego szczytu. Tak właśnie uczynił kilka lat temu Krzysztof Wielicki, wycofując się sto metrów od szczytu K2.



mieszkać w pobliżu gór. Z tego powodu nigdy nie przeniósł się np. do Białegostoku. Może często wyjeżdżać w Beskidy lub do Zakopanego. Ponadto trzeba mieć partnera do wspinaczki. Gorzej jest z wyjazdami dłuższymi, np. w Himalaje. Na tego typu wyprawy pozostaje jedynie czas wakacyjny. Wymaga to organizacji, ale studenci matematyki są zdyscyplinowani. Innym problemem są monsuny wiejące w okresie naszych wakacji. Z powodu dużych opadów śniegu wiele obszarów jest dla wypraw zamkniętych. Są jednak takie miejsca, które mają w tym czasie dobrą pogodę, np. Karakorum i wówczas jest tam wielu przedstawicieli świata akademickiego.

- Bardzo mi tym zaimponował, bo to nie sztuka pójść w góry. Sztuką jest wrócić - powiedział Wojciech Dzik.

Za swoje największe sukcesy uważa pierwsze polskie przejście bardzo trudną drogą R.Messnera filarem Bergland na Les Droites (masyw Mont Blanc), wejście północną ścianą na Matterhorn oraz wytyczenie nowej drogi zimną na Pośrednią Turnię Małolącką (Tatry Zachodnie). Każda wyprawa wiąże się z ryzykiem, a góry uczą pokory. Im większa ściana i trudniejsza droga, tym większa radość i satysfakcja z jej przebycia.

AGNIESZKA SIKORA

Z prac Komisji ds. Stosunków Polsko-Czeskich i Polsko-Słowackich

Ponad granicami

Prezentujemy ubiegłoroczny dorobek istniejącej od 1992 roku przy Filii UŚ w Cieszynie, obecnie przy Wydziale Etnologii i Nauk o Edukacji, Komisji Naukowej Katowickiego Oddziału PAN.

Komisja, wspólnie z kierowanym przez ks. prof. UŚ dr. hab. Józefa Budniaka Zakładem Teologii Ekumenicznej, była współorganizatorem międzynarodowej konferencji nt. „Duszpasterstwo ekumeniczne w diecezji”, która odbyła się 28 września na Wydziale Teologicznym UŚ.

W roku ubiegłym odbyło się jedno posiedzenie Komisji. W jego części referatowej prof. PhDr Edvard Lotko Csc. – wybitny specjalista w dziedzinie językoznawstwa konfrontatywnego, pracownik naukowy Katedry Bohemistyki Wydziału Filozoficznego Uniwersytetu Palackiego w Ołomuńcu – wygłosił wykład nt. „Problematyka wyrazów zdradliwych, zwłaszcza w języku polskim i języku czeskim”, czyli „takich rodzimych i obcych jednostek leksykalnych, które są w dwu językach formalnie zgodne lub podobne, ale znaczeniowo lub/i stylistycznie odrębne” i tym samym wpływają na skuteczność procesu komunikacji. Dokonany przez Prezydium Komisji wybór problematyki referatu uzasadniony był Uchwałą Senatu Rzeczypospolitej Polskiej o nazwaniu roku 2006 Rokiem Języka Polskiego.

Osiągnięciem Komisji było ukazanie się w lutym – w ramach działalności wydawniczej Katowickiego Oddziału PAN – monografii dr Mirosławy Pindór pt. *Polsko – czeskie i polsko – słowackie kontakty teatralne. Cieszyn - Český Těšín 1945–99*. Pozycja ta, recenzowana przez prof. dr. hab. Jacka Balucha z Uniwersytetu Ja-

giellońskiego (ambasadora RP w Pradze w latach 1990-95, członka Prezydium Komitetu Słowianoznawstwa PAN oraz czeskiego i polskiego PEN - Clubu), jest pierwszą publikacją naukową Komisji. Oficjalna promocja książki odbyła się 17 maja w Konsulacie Generalnym Republiki Czeskiej w Katowicach, z inicjatywy Konsula Generalnego dr. Josefa Byrtusa, w ramach „dnia promującego czeską kulturę w Europie”. Fragmenty książki czytał dyrektor Tesinskeho divadla w Czeskim Cieszynie.

Ważką przytoczenia inicjatywą Komisji było ponowne objęcie patronatem honorowym, wspólnie z JM Rektorem UŚ prof. zw. dr. hab. Januszem Janeczkiem, JM Rektorem Uniwersytetu Ostrawskiego doc. RNDr. Csc. Vladimirem Baarem oraz Międzynarodową Wspólnotą Ekumeniczną Regionu Polski, międzynarodowej serii wydawniczej „Dialog bez Granic”. W jej ramach ukazała się w ubiegłym roku, dedykowana papieżowi Janowi Pawłowi II, publikacja naukowa pt. *Rodzina dla Europy czy Europa dla rodziny?*

Wspomnieć należy również o wręczonym przewodniczącemu Komisji prof. UŚ dr. hab. Józefowi Budniakowi Medalu św. Ja-

dwigi Śląskiej z ok. 10. rocznicy erygowania diecezji ostrawsko - opawskiej. Medal przyznano za: „popularyzowanie idei ekumenicznych na pograniczu czesko-polskim”.

Na działalność Komisji składają się również indywidualne osiągnięcia naukowe – badawcze, dydaktyczne i organizacyjne poszczególnych, reprezentujących różne dyscypliny naukowe i artystyczne członków, związanych z ośrodkami akademickimi Katowic, Cieszyna, Gliwic, Opola, Bielska-Białej i Ostrawy. Dotyczą one m.in.: działalności redakcyjnej, aktywności piśmienniczej, uczestnictwa w konferencjach naukowych i międzynarodowych projektach badawczych, wymianie nauczycieli akademickich, recenzowania czesko-i słowackojęzycznych publikacji naukowych, działalności wystawienniczo-koncertowej, podejmowania działań w funkcjonujących na polsko-czeskim pograniczu w regionie Śląska Cieszyńskiego stowarzyszeniach o charakterze ponadnarodowym, inicjowania prac badawczych studentów na terenie pogranicza polsko – czeskiego i polsko – słowackiego, aktywizacji studentów na rzecz współpracy transgranicznej.

MIROSLAWA PINDÓR



Ks. prof. UŚ dr. hab. Józef Budniak - przewodniczący Komisji w latach 2004-2007

W latach 1993–2006 funkcję przewodniczącego Komisji sprawowali kolejno: prof. dr hab. Alojzy Kopoczek, prof. dr hab. Edmund Rosner, prof. UŚ dr hab. Zygmunt Kłodnicki, prof. dr hab. Wiesława Korzeniowska, ks. prof. UŚ dr hab. Józef Budniak. W latach 2007-10 pełnił ją będzie dr hab. Andrzej Murzyn. Komisja liczy 44 członków, w tym 5 z Republiki Czeskiej.

Konferencje, dyskusje, spotkania

MEDIATYZACJA POLITYKI CZY POLITYZACJA MEDIÓW? W POSZUKIWANIU NIEZALEŻNOŚCI

Działająca na Uniwersytecie Śląskim Sekcja Medioznawcza Międzywydziałowego Stowarzyszenia Dziennikarzy „Mosty” już po raz trzeci zorganizowała Ogólnopolską Konferencję Studencką, której tematyka dotyczyła niezależności mediów w obecnej sytuacji politycznej. Konferencja, odbywająca się w dniach 4-6 grudnia 2006 roku na Uniwersytecie Śląskim i w Wyższej Szkole Umiejętności Społecznych w Katowicach miała charakter warsztatowy.

POLITYKA JĘZYKOWA A CERTYFIKACJA - KONFERENCJA W LIPSKU

Szkoła Języka i Kultury Polskiej UŚ i Uniwersytet w Lipsku byli organizatorami międzynarodowej konferencji „Polityka językowa a certyfikacja”. Odbyła się ona 5 i 6 grudnia 2006 roku w Lipsku i była kolejną z cyklu zainicjowanego przez Szkołę po pozytywnym przyjęciu w niemieckich środowiskach glottodydaktycznych. Dzięki funduszom przekazanym przez Fundację Współpracy Polsko-Niemieckiej i Państwowej Komisji Poświadczania Znajomości Języka Polskiego jako Obcego, w najbliższym czasie w wersji polskiej i niemieckiej

ukaze się publikacja będąca podsumowaniem ubiegłorocznych obrad.

200 LECIE GÓRNICTW W SOSNOWCU

12 grudnia 2006 roku w Międzywydziałowej Auli Wydziału Nauk o Ziemi UŚ w Sosnowcu odbyła się konferencja naukowa z okazji 200-lecia górnictwa w Sosnowcu. Towarzyszyła jej wystawa i koncert młodzieży z Zespołu Szkół nr 1 pod dyrekcją Tomasza Paksa. Organizatorami konferencji byli pracownicy Zakładu Geoekoturystyki Wydziału Nauk o Ziemi, sosnowieckiego UM, KWK „Kazimierz-Juliusz” oraz działacze Fundacji im. Jana Kiepur. Gościem honorowym był prezydent miasta Sosnowca Kazimierz Górski.

Likwidacja większości zagłębiowskich kopalń węgla kamiennego na przełomie XX i XXI stulecia spowodowała, że ta gałąź przemysłu stopniowo odchodzi w zapomnienie. Pojawiła się jednak okazja, aby przypomnieć mieszkańcom miasta, dzieje górnictwa węglowego, które dominowało przez blisko dwa wieki i budowało w kraju obecne miejsce Zagłębia Dąbrowskiego. Tą okazją była przypadająca w 2006 roku 200-letnia rocznica powstania pierwszych kopalń węgla kamiennego na terenach miasta Sosnowca: „Nadzieja Ludwika” w Sielcu (1806-64), „Andrzej” („Dańdowka”) w Dańdowce (1806-46), „Jacek” (1806-60) i „Józef” (1806-57) w Bobrku”.

Kopalnie zmieniały stopniowo strukturę gospodarczą regionu i wpływały na jego losy przez blisko 200 lat.

ŚLAWOMIR PYTEL



Z głębokim żalem i smutkiem przyjęliśmy wiadomość o śmierci
28 grudnia 2006 roku

Profesora zwyczajnego dr. hab. Andrzeja Lasoty

Emerytowanego Profesora matematyki Uniwersytetu Śląskiego w Katowicach, wyróżnionego przez Uniwersytet godnością **Doktora Honoris Causa**. Profesor Andrzej Lasota należał do czołówki polskich matematyków o wybitnym – w skali międzynarodowej – dorobku naukowym.

Pracę naukową rozpoczął w Uniwersytecie Jagiellońskim, gdzie pełnił funkcję dziekana Wydziału Matematyki, Fizyki i Chemii. Od roku 1975 pracował w Instytucie Matematyki Uniwersytetu Śląskiego, w którym kierował Zakładem Biomatematyki, a następnie Zakładem Teorii Prawdopodobieństwa. Był wybitnym specjalistą między innymi z zakresu teorii równań różniczkowych, biomatematyki, teorii prawdopodobieństwa, członkiem rzeczywistym Polskiej Akademii Nauk, członkiem Polskiej Akademii Umiejętności i licznych towarzystw a także komisji naukowych, krajowych i międzynarodowych. Ponadto Profesor Lasota był redaktorem naczelnym „Biuletynu Polskiej Akademii Nauk” – seria „Matematyka”. Wykładał na wielu znakomitych uniwersytetach zagranicznych. Napisał ponad 130 prac naukowych, które były wielokrotnie publikowane za granicą.

Cieszył się zasłużonym autorytetem w środowisku akademickim, był niezwykle inspirującą osobowością dla otoczenia. Profesor wykształcił liczną kadre naukową profesorów, doktorów habilitowanych, doktorów. Został odznaczony Krzyżem Kawalerskim Orderu Odrodzenia Polski, Medalem Komisji Edukacji Narodowej. Wielokrotnie był wyróżniany m.in. nagrodą naukową Wydziału Nauk Medycznych PAN oraz nagrodami resortowymi.

W osobie Profesora Andrzeja Lasoty środowisko akademickie Uniwersytetu Śląskiego utraciło wybitnego uczonego, wszechstronnego matematyka i wielkiego humanistę.

Wyrazy głębokiego współczucia Żonie, Córkom i Rodzinie Pana Profesora składają:

*Rektor i Senat,
Dziekan Wydziału Matematyki, Fizyki i Chemii
oraz społeczność akademicka
Uniwersytetu Śląskiego w Katowicach*



NOWE KSIĄŻKI

Prace naukowe

FILOZOFIA. „Folia Philosophica”. T. 24. Red. Piotr Łaciak, summ., Zsfg.

ETNOLOGIA. „Studia Etnologiczne i Antropologiczne”. T. 9: *Problemy ekologii kulturowej i społecznej w przestrzeni miejskiej i podmiejskiej*. Red. Irena Bukowska-Floreńska, wklejka, fot., tab., summ., Zsfg., 25 zł

SOCJOLOGIA. Tomasz Nawrocki: *Trwanie i zmiana lokalnej społeczności górniczej na Górnym Śląsku. Na przykładzie Murcek*, bibliogr., indeks, aneksy, summ., Zsfg., 29 zł

Kazimiera Wódz, Jacek Wódz: *Dimensions of Silesian Identity*, bibliogr., streszcz., Zsfg., 27 zł

POLITOLOGIA. „Studia Politicæ Universitatis Silesiensis”. T. 2. Red. Jan Iwanek, Mieczysław Stolarczyk, Janusz Sztumski, Sylwester Wróbel, współpr. Olga Szura-Olesińska, wykr., summ., Zsfg., 27 zł

LITERATUROZNAWSTWO. *Gerhart Hauptmann. W sześćdziesiątą rocznicę śmierci pisarza*. Red. Grażyna B. Szewczyk, indeks, wklejka, fot., rez., Zsfg., 12 zł

Intymność wyrażona. Red. Marian Kisiel, Maciej Tramer, indeks, summ., rés., 33 zł

„Romanica Silesiana”. No 1: *Le dit et le non-dit*. Red. Krzysztof Jarosz, streszcz., summ., 18 zł

Styl późny w muzyce, literaturze i kulturze. T. 2. Red. Ewa Borkowska, Eugeniusz Knapik, wklejka, fot., tab., summ., Zsfg., 35 zł

„Zobaczyć świat w ziarenku piasku...”. *O przyjaźni, pamięci i wyobraźni. Tom jubileuszowy Profesora Tadeusza Ślawka*. Red. Ewa Borkowska, Małgorzata Nitka, tw. opr. + obwoluta, wklejka, fot., 25 zł

Mariusz Jochemczyk: *Rzeczy piekielne. Wokół „Poematu piasta Dantyszka” Juliusza Słowackiego*, bibliogr., indeks, fot., summ., riassunto

Krzysztof Kłosiński: *W stronę inności. Rozbiory i debaty*, nota bibliogr., indeks, summ., rés., 15 zł

Małgorzata Nitka: *Railway De-familiarisation. The Rise of Passengerhood in the Nineteenth Century*, bibliogr., wklejka, streszcz., Zsfg., 27 zł

Tadeusz Ślawek: *Żaglowiec, czyli Przeciw swojskości. Wybór esejów*. Wybór Zbigniew Kadłubek, indeks, appendix, wklejka, fot., 20 zł

JĘZYKOZNAWSTWO. *Style konwersacyjne*. Red. Bożena Witosz, summ.

BIBLIOTEKOZNAWSTWO. Anna Sitkowska: *O pisarstwie Józefa Wereszczyńskiego. Wybrane problemy*, bibliogr., indeks, fot., summ., Zsfg., 28 zł

PRAWO. Katarzyna Sznajder: *Jurysdykcja szczególna w zakresie zobowiązań umownych*, bibliogr., 29 zł

PSYCHOLOGIA. *Zastosowanie wybranych technik diagnostycznych w psychologicznej praktyce klinicznej i sądowej*. Red. Jan M. Stanik, bibliogr., rys., tab., załączniki, 38 zł

PEDAGOGIKA. Teresa Borowska: *Emocje dzieci i młodzieży. Zasoby – rozwijanie*, bibliogr., wykr., tab., summ., Zsfg., 15 zł

Anna Gajdzica: *Reforma oświaty a praktyka edukacji wczesnoszkolnej*, bibliogr., aneks, wykr., tab., summ., res., 30 zł

Sabina Koczón-Zurek: *Psychopedagogiczne i socjologiczne czynniki podtrzymujące aktywność zawodową nauczyciela*, bibliogr., aneks, wykr., tab., summ., Zsfg., 15 zł

BIOLOGIA. Iwona Łukasik: *Degradacja starodrzewów bukowych Luzulo Pilosae–Fagetum w warunkach zróżnicowanej antropopresji na Wyżynie Śląsko-Krakowskiej*, bibliogr., tab., rys., summ., Zsfg., 17 zł

Zbigniew Wilczek: *Fitosocjologiczne uwarunkowania ochrony przyrody Beskidu Śląskiego (Karpaty Zachodnie)*, bibliogr., rys., tab., wklejki, fot., summ., Zsfg., 42 zł

MATEMATYKA. „Annales Mathematicae Silesianae”. T. 20. Editorial Board

Podręczniki i skrypty

JĘZYKOZNAWSTWO. Алла Лу чы к, *Словник зквиваленив*

слова української мови, bibliogr., 25 zł
PEDAGOGIKA. Štefan Vašek, Adam Stankowski: *Zarys pedagogiki specjalnej*, bibliogr., rys., wykr., tab., 25 zł

NAUKI O ZIEMI. Justyna Ciesielczuk, Mariola Jabłońska, Kazimierz Kozłowski: *Geologia dla studentów geografii*, bibliogr., indeks, rys., tab., fot., 30 zł

ZAPOWIEDZI

Prace naukowe

HISTORIA. Maciej Fic: *Wilhelm Szewczyk (1916–1991). Śląski polityk i działacz społeczny*

Idzi Panic: *Zachodniostowiańska nazwa „Niemcy” w świetle źródeł średniowiecznych*

LITERATUROZNAWSTWO. Małgorzata Kita: *„Szeptem albo wcale”. O wyznawaniu miłości*

JĘZYKOZNAWSTWO. Andrzej Łyda: *Concessive Relation in Spoken Discourse. A Study into Academic Spoken English*

KULTURA, SZTUKA, MUZYKA. *Antropologia kultury – Antropologia literatury*. Red. Ewa Kosowska, Anna Gomółka, Eugeniusz Jaworski

Ewa Gębicka: *Między państwowym mecenatem a rynkiem. Polska kinematografia po 1989 roku w kontekście transformacji ustrojowej*

PRAWO. „Problemy Prawa Prywatnego Międzynarodowego”. T. 1. Red. Maksymilian Pazdan

Z dziejów prawa. Cz. 8. Red. Adam Lityński, Marian Mikołajczyk, Wojciech Organiściak

Podręczniki i skrypty

KULTURA i JĘZYK POLSKI DLA CUDZOZIEMCÓW. Aldona Skudrzyk, Krystyna Urban: *Znaleźć słowo trafne... Stylistyczno-komunikacyjny obraz współczesnej polszczyzny. Podręcznik dla cudzoziemców na poziomie zaawansowanym*

XV ROCZNICA TRAGICZNEJ ŚMIERCI PROFESORA WALERIANA PAŃKI

JM Rektor Uniwersytetu Śląskiego prof. zw. dr hab. Janusz Janeczek, dziekan Wydziału Prawa i Administracji prof. UŚ dr hab. Zygmunt Tobor i NSZZ „Solidarność” UŚ byli organizatorami uroczystości związanych z **XV rocznicą tragicznej śmierci Profesora Waleriana Pańki**, które odbyły się **11 grudnia** na Wydziale Prawa i Administracji UŚ w Katowicach. W programie uroczystości znalazła się wystawa: Strajki ustrzycko-rzeszowskie i sesja panelowa.

MARTA GIGLOK - LAUREATKA KONKURSU POSZUKUJEMY NOWEGO HORSTA BIENKA

Marta Giglok, studentka kulturoznawstwa i teologii na Uniwersytecie Śląskim, zwyciężyła w **konkursie literackim Poszukujemy nowego Horsta Bienka**, organizowanym przez Dom Współpracy Polsko-Niemieckiej w Gliwicach. Na konkurs nadesłano blisko 60 prac: wierszy, opowiadań, esejów i utworów o charakterze publicystycznym. Debiutanckie opowiadanie Marty Giglok zatytułowane „Powrót” zostało uznane przez jury za „dojrzałą prozę, która śmiało nadaje się do publikacji”.

OBCHODY XXV ROCZNICY WPROWADZENIA STANU WOJENNEGO

Niezależne Zrzeszenie Studentów i NSZZ „Solidarność” Uniwersytetu Śląskiego byli organizatorami seminarium na temat XXV rocznicy wprowadzenia stanu wojennego, które odbyło się 15 grudnia w auli Wydziału Prawa i Administracji UŚ w Katowicach. Patronat nad seminarium objął JM Rektor UŚ prof. zw. dr hab. Janusz Janeczek.

Uroczystości towarzyszyła wystawa pamiatków i dokumentów pochodzących z okresu stanu wojennego.

UNIwersytet Śląski PRZY UL. BANKOWEJ 5



15 grudnia w rektoracie Uniwersytetu Śląskiego uroczystie podpisany został akt notarialny w sprawie przekazania w drodze darowizny Uniwersytetowi Śląskiemu przez Miasto Katowice działające w imieniu Skarbu Państwa nieruchomości przy ul. Bankowej 5 w Katowicach - dawnej siedziby NBP. Akt notarialny podpisali w imieniu uczelni JM Rektor prof. zw. dr hab. Janusz Jane-

czek i w imieniu miasta prezydent Katowic Piotr Uszok.

JUBILEUSZ WYDZIAŁU PEDAGOGIKI I PSYCHOLOGII

Wydział Pedagogiki i Psychologii obchodzi w tym roku **jubileusz 30-lecia swego istnienia**. Powołany został 30 września 1976 roku zarządzeniem Ministra Nauki, Szkolnictwa Wyższego i Techniki, jako ósmy wydział Uniwersytetu Śląskiego. Z okazji jubileuszu **19 grudnia** na wydziale odbyło się **symposium naukowe Rodowód, instytucjonalizacja, rozwój i zamierzenia katowickiej pedagogiki i psychologii**. W programie obrad znalazły się m.in.: historia wydziału, analiza dorobku i dyskusja nad rozwojem dalszych badań naukowych oraz procesem ich umiędzynarodowienia.

NAGRODZONE PRACE MAGISTERSKIE

Anna Anderko i **Klaudia Siwiec** absolwentki Wydziału Informatyki i Nauki o Materiałach UŚ, zostały **laureatkami IV edycji konkursu na najlepsze prace magisterskie o tematyce związanej z ochroną własności przemysłowej**, ogłoszonego przez Urząd Patentowy Rzeczypospolitej Polskiej. Anna Anderko otrzymała nagrodę Ministra Gospodarki za pracę *Innowacje jako niematerialne i prawne składniki przedsiębiorstwa* a Klaudia Siwiec nagrodę Prezesa Urzędu Patentowego Rzeczypospolitej Polskiej za pracę *Naruszenie dóbr niematerialnych przedsiębiorstwa w sieciach komputerowych*. Promotorem obu prac magisterskich jest prof. dr hab. Andrzej Szewc. Uroczystość wręczenia nagród odbyła się 18 grudnia w Urzędzie Patentowym RP w Warszawie.

MEDALE UNIwersytetu KOMEŃSKIEGO DLA PROFESORÓW WPIpS

Dwóch przedstawicieli Wydziału Pedagogiki i Psychologii UŚ: **prof. dr hab. Adam Stankowski** i **prof. zw. dr hab. Stanisław Juszczyk** zostało uhonorowanych medalami za zasługi w rozwoju Wydziału Pedagogiki Uniwersytetu Komeńskiego i pielęgnowaniu długoletniej współpracy w zakresie badań naukowych i kształcenia pedagogów. Medale zostały przyznane z okazji 60 rocznicy funkcjonowania słowackiej uczelni. Prof. dr hab. Adam Stankowski otrzymał medal złoty, prof. zw. dr hab. Stanisław Juszczyk medal brązowy. Uroczystość jubileuszowa odbyła się 5 grudnia w auli Uniwersytetu Jana Amosa Komeńskiego w Bratysławie.

DOKTOR JERZY JAROSZ - POPULARYZATOR NAUKI 2006

Doktor Jerzy Jarosz, wykładowca Zakładu Dydaktyki Fizyki na Wydziale Matematyki, Fizyki i Chemii UŚ, **został laure-**

atem II edycji konkursu Popularyzator nauki-2006, organizowanego przez serwis Polskiej Agencji Prasowej Nauka w Polsce oraz Ministerstwo Nauki i Szkolnictwa Wyższego. Zwyciężył w rywalizacji w kategorii naukowiec lub instytucja naukowa. Konkurs został rozstrzygnięty 15 grudnia.

SREBRNY MEDAL DLA MICHAŁA KRZAKA

Michał Krzak, pracownik Studium Wychowania Fizycznego i Sportu UŚ, zdobył **srebrny medal w Mistrzostwach Polski w karate kyokushin w kategorii otwartej kumite mężczyzn**. Walkę finałową przegrał dopiero w dogrywce polegającej na rozbijaniu desek, w której okazał się tylko o jedną deskę słabszy od złotego medalisty Krzysztofa Habraszki. Zawody odbyły się 9 grudnia w Kielcach. Michał Krzak jest tegorocznym brązowym medalistą VI Mistrzostw Europy Wszechwag w Karate Kyokushin.

PIĘTNASTY WIECZÓR AKADEMICKI

19 grudnia w auli im. Kazimierza Lepszego w rektoracie UŚ odbył się **Wieczór Akademicki**, połączony ze spotkaniem przy Stole Wigilijnym. Gościem Wieczoru był ksiądz arcybiskup prof. dr hab. Alfons Nossol, Ordynariusz Diecezji Opolskiej, Wielki Kanclerz Wydziału Teologicznego Uniwersytetu Opolskiego, który wygłosił wykład *Nasz wkład w budowę jedności europejskiej jako „wspólnoty ducha”*. Spotkanie uświetnił występ Akademickiego Chóru Uniwersytetu Śląskiego „Harmonia” pod dyrekcją dr Izabelli Zieleckiej-Panek.

JUBILEUSZ PROFESORA TADEUSZA SŁAWKA

20 grudnia w auli im. Kazimierza Lepszego w rektoracie Uniwersytetu Śląskiego odbyła się **uroczystość związana z 60. rocznicą urodzin prof. zw. dr. hab. Tadeusza Sławka**, rektora Uniwersytetu Śląskiego w latach 1996-2002, kierownika Katedry Literatury Porównawczej na Wydziale Filologicznym UŚ. W czasie uroczystości Jubilat otrzymał dwie okolicznościowe książki: *„Zobaczyć świat w ziarenku piasku”*: o przyjaźni, pamięci i wyobraźni pod redakcją prof. Ewy Borkowskiej i *Żaglowiec, czyli Przeciw swojskości* - dzieła zebrane pod redakcją dr. Zbigniewa Kadłubka. Do udziału w uroczystości zostali zaproszeni współpracownicy i przyjaciele Jubilata. W programie spotkania znalazły się wystąpienia okolicznościowe: JM Rektora UŚ, przedstawicieli Wydziału, a także występ artystów Akademii Muzycznej im. Karola Szymanowskiego w Katowicach i odczytanie kilku wierszy Jubilata.

OPRACOWAŁA:

MALGORZATA KRASUSKA-KORZENIEC
BIURO PROMOCJI I KARIER UŚ



Od lewej: wojewoda śląski dr Tomasz Pietrzykowski, JM Rektor UŚ prof. zw. dr hab. Janusz Janeczek, poseł na Sejm RP dr Jan Rzymelka, prezes Trybunału Konstytucyjnego Jerzy Stępień

Głos zabrał prof. Andrzej Stelmachowski

11 grudnia 2006 - sesja panelowa **Profesor Walerian Pańko** w XV rocznicę tragicznej śmierci



Urszula Pańko - żona zmarłego Profesora Waleriana Pańki



Na sesję i wystawę przybyli pracownicy i studenci UŚ oraz uczniowie liceów

Sesji panelowej towarzyszyła wystawa „Strajki ustrzycko-rzeszowskie”



Foto: Małgorzata Krasuska-Korzeniec



Eugeniusz Deleka – „Struktury przestrzenne”, technika mieszana



Marek Sak – „Narodziny Wenus”, litografia



Witold Warzywoda – „Siła ciężenia”, litografia barwna

Żywioty - Woda

Wystawa twórczości pedagogów
oraz gości Instytutu Sztuki UŚ w Cieszynie

Wystawa, otwarta 13 grudnia 2006 roku w Galerii Uniwersyteckiej w Cieszynie, jest ostatnią z cyklu „Żywioty”, obejmującego 12 prezentacji grafiki, malarstwa, fotografii i rzeźby. Jest to efekt realizacji czteroletniego projektu artystycznego. Treści związane z żywiołami: ziemią, powietrzem, ogniem i wodą od 2003 roku były inspiracją dla indywidualnych penetracji artystycz-



Jagoda Adamus – „Legendy jezior V”, olej, płótno



nych dokonywanych w ramach własnych warsztatów, jak i płaszczyzną łączącą nierzadko bardzo odmienne postawy artystyczne. W projekcie wzięło udział 27 twórców uprawiających różne dyscypliny artystyczne i na co dzień dzielących się doświadczeniami z młodymi adeptami sztuki w ASP w Katowicach i w Łodzi, w Uniwersytetach w Ostrawie, Ruzomberok i Marii Curie-Skłodowskiej w Lublinie, w Akademii im. Długosza w Częstochowie oraz w cieszyńskim Instytucie Sztuki UŚ.